

ANALIZY POWDROŻENIOWE Z REALIZACJI PROJEKTU CENTRUM WSPARCIA I MEDIACJI

Przedmowa

Niniejsze opracowanie stanowi analizę powdrożeniową projektu Centrum Wsparcia i Mediacji dla rodzin zagrożonych sytuacją porwania rodzicielskiego Fundacji ITAKA (CWiM). Analizy składają się z pięciu części: podsumowanie działań w projekcie tematycznym (informacje ogólne dotyczące projektu); poradnictwo prawne; poradnictwo psychologiczne; poradnictwo mediacyjne; doświadczenia norweskie. Należy zaznaczyć, iż każda z wyżej wymienionych części została opracowana przez specjalistę lub specjalistów zajmujących się daną dziedziną, a zatem wnioski i rekomendacje mogą różnić się między sobą i odzwierciedlać różne spostrzeżenia i opinie. W ten sposób chcieliśmy zaprezentować Państwu kompleksową analizę dotyczącą wszystkich sfer konfliktów rodzinnych związanych z opieką nad dziećmi oraz różne punkty widzenia naszych specjalistów, w zależności od rodzaju pomocy jakiej świadczyli oraz ich doświadczeń w Centrum Wsparcia i Mediacji.

I. Podsumowanie działań w projekcie tematycznym - informacje ogólne

Autor podrozdziału: Agata Górecka, koordynatorka merytoryczna i prawniczka CWiM

1. Opracowanie wewnętrznych zasad działania i obowiązków pracowników Centrum Wsparcia i Mediacji Fundacji ITAKA

Prace przygotowawcze do projektu zostały zainaugurowane w listopadzie 2021 r. Zespół składający się z dwóch prawniczek oraz dwóch psycholożek wspólnie rozpoczął pracę nad wewnętrznymi zasadami działania i obowiązkami pracowników Centrum Wsparcia i Mediacji Fundacji ITAKA. Przygotowane przez zespół procedury stanowiły fundament działania CWiM, na którym pracownicy opierali się w wykonywaniu swoich codziennych zadań. Wewnętrzne procedury dotyczyły między innymi obowiązków oraz zasad działania pracowników dyżurujących na linii CWiM, obowiązków wolontariuszy, wykazu spraw z jakimi mogą zgłaszać się beneficjenci CWiM oraz sposobu postępowania w danym przypadku, zasad ewidencjonowania spraw oraz zakresu kompetencji psychologów i prawników. Na późniejszym etapie, w wewnętrznych zasadach działania, uwzględniono także kompetencje mediatora CWiM. Prace nad procedurami zakończyły się pod koniec grudnia 2021 r., a zatem krótko przed rozpoczęciem dyżurowania prawników i psychologów na linii 116 000.

2. Przeprowadzenie badań przez Zespół Badawczy

Zespół badawczy pod nadzorem dr hab. Wojciecha Nowiaka, profesora Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, rozpoczął badania dot. norweskiego systemu opieki nad małoletnimi w listopadzie 2021 r. W dniach 26-30 stycznia 2022 r. profesor Nowiak przebywał w Norwegii, gdzie przeprowadził analizę porównawczą rozwiązań norweskich w zakresie sposobu postrzegania miejsca i roli dziecka, a także obowiązków w stosunku do niego ze strony państwa i rodziców. Przeprowadzenie badań było konieczne z uwagi na różnice w podejściu do podmiotowości dziecka w Polsce i w Norwegii. Badawcza część projektu została poświęcona analizie rozwiązań oraz wyciągnięciu wniosków i rekomendacji.

Podczas kilkietapowego procesu badawczego, przeprowadzona została analiza porównawcza rozwiązań systemowych w Polsce oraz w Norwegii. Prześledzone zostały dostępne dane statystyczne dotyczące uprzedzeń rodzicielskich. W celu uzyskania jak najlepszej wiedzy, dotyczącej dobrych praktyk, zespół badawczy przeprowadził wywiady eksperckie z przedstawicielami instytucji norweskich oraz osobami funkcjonującymi w roli mediatorów. Ocena badań jakościowych i ilościowych z Polakami przebywającymi w Norwegii, zgodnie z założeniami projektu, okazała się pomocna w opracowaniu wskazówek dotyczących możliwości wdrażania rozwiązań norweskich w Polsce. Przeprowadzone badania umożliwiły implementację niektórych rozwiązań norweskich do sposobu funkcjonowania Centrum oraz opracowanie wewnętrznych zasad działania.

Podstawowym rozwiązaniem, które pracownicy oraz wolontariusze starali się zaimplementować w codziennej pracy, było kładzenie nacisku na prewencję, a zatem sugerowanie mediacji jako możliwej formy rozwiązania konfliktu pomiędzy rodzicami.

3. Rozpoczęcie działalności Centrum Wsparcia i Mediacji

Centrum Wsparcia i Mediacji rozpoczęło swoją działalność i obsługę beneficjentów w dniu 1 stycznia 2022 r. Od momentu rozpoczęcia działalności, linia CWiM obsługiwana była przez dwie psycholożki oraz dwie prawniczki. Pomoc na linii świadczona była w wymiarze 20 godzin tygodniowo. Każdy dyżur odbywał się w inny dzień tygodnia w wymiarze 5h.

4. Superwizje zespołu Centrum Wsparcia i Mediacji

Zespół Centrum Wsparcia i Mediacji został objęty nadzorem superwizora. Pierwsze spotkanie odbyło się 26 stycznia 2022 r. Pracownicy uczestniczyli w superwizji raz w miesiącu. W sumie wzięli udział w 11 spotkaniach.

Superwizje umożliwiły załodze omówienie kwestii organizacyjnych, trudności napotykanych podczas obsługi beneficjenta, wsparły proces szukania rozwiązań dot. usprawnienia obsługi osób zgłaszających się do CWiM. Spotkania umożliwiły także integrację zespołu, co korzystnie przełożyło się na współpracę mającą na celu zapewnienie jak najlepszej pomocy beneficjentom zgłaszającym się do CWiM. Stała się ona bardziej płynna i skoordynowana.

5. Dane statystyczne

W okresie od 1 stycznia do 30 listopada 2022 r. do Centrum Wsparcia i Mediacji Fundacji ITAKA wpłynęło w sumie 151 spraw dotyczących ok. 177 osób małoletnich (niektóre sprawy zgłaszane były anonimowo, a zatem nie mamy możliwości oszacowania dokładnej liczby osób małoletnich, których sprawy dotyczyły). W związku z tym z pomocy skorzystało, w sposób bezpośredni i pośredni, ok. 328 osób. Były to przede wszystkim dzieci, ale także rodzice oraz dalsi członkowie rodzin. Do tej liczby

należy doliczyć sprawy, w których pracownik Fundacji kontaktował się z drugim rodzicem, któremu udzielana była pomoc prawna lub psychologiczna.

Spośród zgłoszonych spraw, 70 zostało zgłoszonych przez matki dzieci, a 81 spraw zgłosili ojcowie. Oznacza to, iż w większej liczbie przypadków, to matki utrudniają kontakt ojcom lub uprowadzają dzieci.

Spośród 151 spraw, pracownicy oraz wolontariusze CWiM udzielili:

- porady prawnej w 105 sprawach;
- porady psychologicznej w 32 sprawach;
- porady łączonej (prawnej i psychologicznej) w 14 sprawach;
- mediacji w 4 sprawach.

Rodzaje spraw, które wpłynęły do Centrum to:

- uprowadzenia rodzicielskie na terenie Polski (brak elementu transgranicznego) - 65 spraw;
- uprowadzenia rodzicielskie poza granicę Polski - 27 spraw;
- uprowadzenia z zagranicy do Polski - 19 spraw;
- sprawy nieuprowadzeniowe związane z opieką nad dzieckiem - 33 sprawy;
- brak informacji o rodzaju sprawy lub do uprowadzenia jeszcze nie doszło - 7 spraw.

Spośród 151 zgłoszonych spraw, większość dotyczyła jednorazowych porad. Jednak w 38 sprawach rodzice zgłaszali się z prośbą o poradę wielokrotnie.

II. Poradnictwo prawne

Autor podrozdziału: Agata Górecka, koordynatorka merytoryczna i prawniczka CWiM

1. Informacje ogólne

Dyżury prawniczek odbywały się dwa razy w tygodniu, w godz. 10:00 - 15:00 i 16:00 - 21:00. Korzystali z nich przede wszystkim rodzice szukający informacji dotyczących kwestii prawnych związanych ze sprawami dot. opieki nad dziećmi oraz kroków, jakie można podjąć w celu zabezpieczenia swoich praw. Zdarzało się także, że do CWiM zgłaszali się rodzice z prośbą o pomoc w wypełnieniu odpowiednich wniosków do sądu lub do organu centralnego (w sprawach z elementem transgranicznym).

Sprawy wpływające do CWiM były na różnym etapie zaawansowania, począwszy od spraw, które jeszcze się nie zaczęły, ale rodzic miał uzasadnioną obawę, iż może dojść do uprowadzenia; poprzez sprawy, które zaczęły się w tym roku, aż do spraw toczących się od wielu lat. Niejednokrotnie zgłaszali się także rodzice ze swoimi pełnomocnikami, którzy w związku z toczącymi się już od lat przed sądem sprawami, próbowali skonsultować sprawy w celu weryfikacji czy są jeszcze jakieś kroki prawne, które mogliby podjąć.

Przez okres funkcjonowania CWiM dzwoniło dużo osób, które chciały otrzymać poradę, gdy zaczynały się już pierwsze nieporozumienia dotyczące dziecka - rodzice dzwonili zatem profilaktycznie. Jest to bardzo dobry zjawisko, gdyż rodzic staje się świadomy - zaczyna rozumieć, jakie ma prawa i wie co robić, gdy konflikt się zaogni i dojdzie do uprowadzenia rodzicielskiego. Z CWiM kontaktowały się

także osoby, które już złożyły stosowne wnioski i podjęły możliwe działania. Ci beneficjenci chcieli wiedzieć, czy faktycznie zrobili już wszystko, co możliwe z punktu widzenia przepisów prawa.

W celu uzyskania porady prawnej z prawniczkami kontaktowali się rodzice lub opiekunowie prawni (zarówno mężczyźni, jak i kobiety), dalsi członkowie rodziny (zazwyczaj babcie), znajomi rodziny, ale także wychowawcy lub dyrektorzy szkół, których wychowankowie byli zagrożeni sytuacją uprowadzenia rodzicielskiego.

Głównym zadaniem zespołu prawnego było stanie na straży dobra dziecka oraz uświadamianie rodzicom, że to właśnie dobro dziecka jest najbardziej istotną kwestią w tego rodzaju konfliktach. Wszystkie czynności podejmowane przez członków zespołu prawnego były podejmowane z uwzględnieniem i w najlepszym interesie dziecka.

2. Przykłady spraw

Przykład nr 1

Ojciec dziecka skontaktował się z prośbą o pomoc prawną. W trakcie rozmowy okazało się, że sprawa dotyczyła uprowadzenia, które miało miejsce prawie dwanaście miesięcy wcześniej - za moment miał upłynąć rok od dnia wyjazdu matki z dzieckiem. Zgodnie z przepisami konwencji haskiej, złożenie wniosku w trybie konwencji nie jest możliwe, jeżeli od uprowadzenia upłynął termin 12 miesięcy. Niemniej jednak, jeżeli wniosek został złożony przed upływem tego terminu, organ orzekający państwa, do którego dziecko zostało bezprawnie uprowadzone lub w którym zostało bezprawnie zatrzymane jest zobowiązany do zarządzania jego niezwłocznego powrotu. Gdyby nie konsultacja z zespołem prawnym CWiM, rodzic zgłaszający sprawę utraciłby możliwość złożenia odpowiedniego wniosku na podstawie konwencji haskiej, gdyż określony w przepisach termin już by upłynął. Szybka i profesjonalna reakcja prawniczki CWiM umożliwiła rodzicowi złożenie wniosku przed upływem roku i wszczęcie procedury mającej na celu nakazanie powrotu dziecka do Polski.

Wniosek ze sprawy: trzeba działać natychmiast, nie można zwlekać z podejmowaniem czynności, szczególnie w sprawach z elementem międzynarodowym.

Przykład nr 2

Na jeden z dyżurów zadzwoniła matka dziecka, która sama została oskarżona przez ojca dziecka o porwanie rodzicielskie, mimo, iż wyjechała z dzieckiem za zgodą drugiego rodzica. Nie zadbała jednak o formalności – to znaczy zgodę na przeprowadzkę w formie aktu notarialnego lub nawet zwyczajne potwierdzenie tej zgody na piśmie. Ojciec po pewnym czasie się rozmyślił i złożył wniosek w trybie Konwencji haskiej. W tej sytuacji organ orzekający będzie rozstrzygał, czy doszło do porwania rodzicielskiego czy nie i czy dziecko ma wracać do państwa, z którego zostało uprowadzone. Jeśli matka nie przedstawi dowodu na potwierdzenie tego, że przeprowadzka była legalna, sąd może zarządzić powrót dziecka.

Wniosek ze sprawy: nawet gdy rodzice mają dobre relacje, powinni zadbać o formalności, jeśli chodzi o tak istotne ustalenia dotyczące dzieci, jak na przykład przeprowadzka do innego kraju.

Przykład nr 3

Podczas dyżuru prawniczki, zadzwoniła dyrektorka szkoły. Zapytała, co szkoła może zrobić w sytuacji, w której ze szkołą kontaktuje się jeden ze skonfliktowanych rodziców dziecka z informacją, iż istnieje zagrożenie, że drugi rodzic może uprowadzić dziecko i prosi o to, aby szkoła w takiej sytuacji tego dziecka nie wydała. W tej sprawie, zarówno matka jak i ojciec mieli pełne prawa rodzicielskie. Oznaczało to, iż szkoła nie może odmówić ojcu wydania dziecka, gdyż ten sprawował nad dzieckiem

władzę rodzicielską. Dyrektorka szkoły otrzymała informację, jak wygląda sprawa pod kątem prawnym i że w takiej sytuacji szkoła nie może podjąć żadnych działań i odmówić ojcu wydania dziecka.

Zgłoszenie to pokazuje, że bardzo często osoby, które bezpośrednio nie są zaangażowane w sprawę, też nie wiedzą co robić. W tym przypadku byli to pracownicy oświaty.

Wniosek ze sprawy: należy edukować nie tylko samych rodziców czy osoby bezpośrednio zaangażowane w sprawy, ale także tych, którzy pośrednio mogą w takiej sytuacji się znaleźć i powinny wiedzieć, jak w tej sytuacji się zachować.

Przykład nr 4

Niezwykle ciekawą grupą spraw były sprawy dotyczące uprowadzeń rodzicielskich z Ukrainy do Polski, w związku z toczącymi się w Ukrainie działaniami wojennymi. W okresie działania CWiM zgłosiło się bardzo wielu ojców, którzy zostali bezprawnie pozbawieni przez matki kontaktu ze swoimi dziećmi po tym, jak matki wraz z dziećmi, uciekając przed wojną, wyjechały z Ukrainy do Polski. Wyjazd z Ukrainy spowodowany wojną nie powinien pozbawić rodzica pozostawionego możliwości kontaktu z dzieckiem. Jeżeli taka sytuacja ma miejsce - jest to uprowadzenie rodzicielskie.

Zarówno Polska jak i Ukraina są stronami konwencji haskiej dotyczącej cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę. Oznacza to, iż rodzic, którego dziecko zostało wywiezione z Ukrainy (bez względu na to czy wydarzyło się to w związku z działaniami wojennymi czy nie), ma prawo złożyć wniosek o nakazanie powrotu dziecka do jego miejsca stałego pobytu, którym wcześniej była Ukraina. Składając wniosek na podstawie konwencji haskiej rodzice pozostawieni musieli liczyć się z tym, że sąd rozpatrujący wniosek o nakazanie powrotu dziecka do Ukrainy może odmówić zarządzenia jego powrotu jeżeli istnieje poważne ryzyko, że powrót dziecka naraziłby je na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w niekorzystnej sytuacji (art. 13b Konwencji haskiej).

Wniosek ze sprawy: celem wniosku jest powrót dziecka do kraju, w którym dziecko wcześniej przebywało, a nie do danej miejscowości (nie każda miejscowość w Ukrainie objęta jest działaniami wojennymi), a zatem rodzic pozbawiony kontaktu z dzieckiem poprzez uprowadzenie dziecka z Ukrainy do Polski, ma prawo złożyć wniosek na podstawie konwencji haskiej.

3. Skierowanie spraw na mediację do mediatorki CWiM

Spśród spraw, które zostały przyjęte przez prawniczki CWiM, tylko 1 sprawę udało skierować się do mediatorki CWiM oraz przeprowadzić mediację. Rodzice zgłaszający się do Fundacji bardzo rzadko byli świadomi korzyści wynikających z mediacji i obawiali się tej metody rozwiązania konfliktu, nie widzieli w niej tak dużego potencjału i obawiali się, że nie przyniesie ona skutku z uwagi na zaogniony już konflikt.

Po przeprowadzeniu rozmowy z beneficjentem, rzadko zdarzało się, iż rodzic zgłaszający sprawę nie był zainteresowany mediacją. Uzyskanie informacji o możliwości podjęcia mediacji było dla rodzica nadzieją na rozwiązanie konfliktu. Pomimo iż zgłaszający często nie wierzyli w mediację, to z reguły każdy chciał przynajmniej spróbować skorzystać z tej możliwości.

W takich sytuacjach drugi prawnik CWiM podejmował kontakt z drugim rodzicem w celu omówienia możliwości przystąpienia do mediacji. Kontakt z drugim rodzicem w celu przeprowadzenia rozmowy na temat potencjalnej mediacji podejmowano w większości spraw (chyba, że istniały silne przeciwwskazania co do przeprowadzenia mediacji, np. udowodniona przemoc w rodzinie lub silne

zaburzenia psychiczne jednego z rodziców).

4. Pozostałe rezultaty pracy zespołu prawnego

a) Poradnik prawny

Pod koniec stycznia 2022 r. zakończone zostały prace zespołu CWiM nad poradnikiem psychologicznym oraz poradnikiem prawnym dla osób zagrożonych sytuacją porwań rodzicielskich w Polsce. Poradniki zostały opracowane w oparciu o fazę badawczą i doświadczenia fazy wdrożeniowej praktyk norweskich do obsługi beneficjentów CWiM.

Poradnik prawny zawiera aktualne informacje dotyczące krajowych rozwiązań prawnych oraz instrumentów umożliwiających powrót dziecka pod opiekę rodzica uprawnionego do opieki. Do ww. instrumentów prawnych należy m. in. nakaz wydania dziecka, ustalenie miejsca zamieszkania dziecka, egzekucja kontaktów z dzieckiem, pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej, odebranie dziecka w razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą w rodzinie itd.

Opracowane poradniki prawne zawierają także informacje dot. regulacji międzynarodowych w sytuacji uprowadzeń rodzicielskich z elementem transgranicznym. Informacje te dotyczą przede wszystkim uprowadzeń do/z państw będących stroną konwencji haskiej z dnia 25 października 1980 r. o cywilnych aspektach uprowadzenia dziecka za granicę. Informacje zawarte w poradniku obejmują także informacje dot. Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA) oraz jego możliwego zastosowania w przypadku międzynarodowych uprowadzeń rodzicielskich.

W poradniku znaleźć można także informacje porównawcze dot. rozwiązań norweskich, a także rekomendacje umożliwiające implementację praktyk norweskich w Polsce.

Poradnik został umieszczony na stronie www.porwaniarodzicielskie.pl, w formie pdf, możliwej do pobrania przez osoby zainteresowane.

b) Udział w konferencji inaugurującej CWiM

Podczas konferencji prasowej inaugurującej działalność CWiM, która odbyła się 10 grudnia 2021 r., prawniczka opowiedziała o zadaniach i kompetencjach prawników CWiM i zaprosiła wszystkie osoby zagrożone sytuacją uprowadzeń rodzicielskich do podejmowania kontaktu z Centrum w celu uzyskania specjalistycznej pomocy.

c) Udział w konferencji wieńczącej działalność CWiM

Na konferencji wieńczącej działalność CWiM, która odbyła się 20 października 2022 r., prawniczka przygotowała prezentację pt. "Rezultaty działań zespołu prawnego CWiM", w których opowiedziała o problemach, z jakimi zmagają się prawnicy CWiM w swojej codziennej pracy, a także o sukcesach i rezultatach, które udało się osiągnąć w czasie funkcjonowania Centrum.

d) Webinar na temat uprowadzeń rodzicielskich

W maju 2022 r., z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka Zaginionego, Fundacja ITAKA zorganizowała cykl webinarów dotyczących trzech podstawowych przyczyn zaginięć osób poniżej 18 roku życia. Podczas webinaru, który odbył się 16 maja 2022 r., koordynatorka i prawniczka CWiM opowiedziała o jednej z tych przyczyn, czyli o uprowadzeniach rodzicielskich. Webinar był

przeznaczony dla rodzin zagrożonych sytuacją uprowadzeń rodzicielskich i cieszył się dużą popularnością.

e) Rozbudowa strony internetowej www.porwaniarodzicielskie.pl

W lutym i marcu 2022 r. zespół pracował nad rozbudową strony internetowej Centrum Wsparcia i Mediacji, której adres to www.porwaniarodzicielskie.pl.

Dotychczasowa strona została znacznie rozbudowana i uaktualniona. Na stronie internetowej CWiM odbiorcy (rodzice/opiekunowie prawni, ale także profesjonalści zajmujący się tematyką uprowadzeń rodzicielskich) mogą znaleźć informacje dot. m.in.:

- działania oraz zakresu pomocy świadczonej przez CWiM;
- godzin dyżurowania prawników i psychologów;
- informacji o Organie Centralnym;
- uregulowaniach prawnych dot. spraw z zakresu uprowadzeń rodzicielskich w kraju i za granicą;
- przydatne linki (zarówno dla rodziców, jak i dla profesjonalistów i mediów);
- materiały do pobrania (m. in. poradnik prawny i poradnik psychologiczny dla rodziców);
- dane kontaktowe CWiM oraz formularz kontaktowy.

f) Udział w posiedzeniu Komisji Ustawodawczej

Prawniczka i koordynatorka CWiM w kwietniu 2022 r. uczestniczyła we wspólnym posiedzeniu Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji. Celem posiedzenia było rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego, w zakresie zmian dot. postępowania w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką, prowadzonych na podstawie konwencji haskiej. Na posiedzeniu starano się przedstawić stanowisko Fundacji co do zaproponowanej zmiany, jednak pomimo próby, przedstawicielka Fundacji nie została dopuszczona do głosu. Poprzez takie działania podejmowane przez Fundację i pracowników CWiM, starano się wpłynąć na sytuację osób zagrożonych uprowadzeniami rodzicielskimi w Polsce oraz podejmować kroki, które pośrednio mogą wpłynąć na zmiany systemowe, a co za tym idzie, mogą usprawnić aktualnie obowiązujące procedury.

g) Udział w podcasie “Śledztwo Pisma”

Zarówno psycholożka, jak i prawniczka (koordynatorka) CWiM zostały zaproszone do udziału w podcasie dot. sprawy międzynarodowego uprowadzenia rodzicielskiego małoletniej Olivii Encinas Hlond. W części dot. zagadnień prawnych, prawniczka opowiedziała o niuansach prawnych związanych z uprowadzeniami rodzicielskimi, polskiej rzeczywistości, sprawach z elementem międzynarodowym itd.

h) Audycja w Radio Kraków

Jeszcze w grudniu 2021 r., krótko po konferencji prasowej inaugurującej Centrum Wsparcia i Mediacji, koordynatorka CWiM została zaproszona do uczestnictwa w audycji radiowej na antenie Radia Kraków. W rozmowie z prowadzącą poruszono tematy takie jak: definicja uprowadzenia rodzicielskiego, rodzaje pomocy, jakie można uzyskać w CWiM oraz wiele innych kwestii związanych z uprowadzeniami rodzicielskimi oraz utrudnianiem kontaktów z dzieckiem przez jednego z rodziców.

i) Uczestnictwo w szkoleniach, webinarach i konferencjach

Koordynatorka CWiM z ramienia Fundacji uczestniczyła m. in. w:

- 21.04.2022 Spotkanie Klubu Prawnika "Opieka prawna i piecza zastępcza nad dziećmi przybywającymi z Ukrainy z powodu wojny”;

- 16-17.06.2022 Warsztaty Missing Children Europe dot. uprowadzeń rodzicielskich. Tematy: Parental abductions: can we prevent them?, 5 Step training method, Clever Never Goes;
- 25.07.2022 Warsztaty Missing Children Europe dot. zmian legislacyjnych prawa Unii Europejskiej dot. zapobiegania i przeciwdziałania seksualnemu wykorzystywaniu dzieci z naciskiem na seksualne wykorzystywanie dzieci w internecie;
- 29.09.2022 iCare Final Conference: Judicial Cooperation and Family Mediation in International Child Abductions.

5. Wnioski

Głównym zadaniem zespołu prawnego było stanie na straży dobra dziecka oraz uświadamianie rodzicom, że to właśnie dobro dziecka jest najbardziej istotną kwestią w tego rodzaju konfliktach.

Z prawniczkami CWiM kontakt podejmowały osoby na różnych etapach spraw. Pomoc była udzielana zarówno przed wejściem sprawy na drogę postępowania sądowego, w trakcie, a także po zakończonym się już postępowaniu. Fakt, iż część rodziców podejmowała kontakt z Fundacją w celu uzyskania porady prawnej jeszcze przed wszczęciem postępowania sądowego wskazuje na to, iż rodzice starają się konsultować swoją sprawę już wtedy, gdy zaczynają się pierwsze nieporozumienia związane z opieką nad dzieckiem. Jest to bardzo dobrym zjawiskiem, gdyż rodzic staje się świadomy tego, jakie ma prawa i wie jakie kroki może podjąć, jeżeli dojdzie do eskalacji konfliktu.

Pomimo tego, iż z CWiM kontaktowały się zarówno matki, jak i ojcowie, zauważalna jest tendencja, iż to matki są rodzicem, który częściej utrudnia kontakt drugiemu rodzicowi lub uprowadza dziecko (dotyczy to zarówno spraw krajowych, jak i spraw z elementem międzynarodowym). Ponadto, podczas zgłoszenia sprawy na policję przez ojca, któremu kontakt z dzieckiem jest utrudniany, z góry zakładane jest, iż dziecko będące z matką jest bezpieczne. Pozostanie dziecka przy matce, która bezzasadnie utrudnia drugiemu rodzicowi kontakt z dzieckiem, nie zawsze leży w najlepszym interesie dziecka, a każda sprawa powinna być indywidualnie analizowana.

Przyjęto następujący model wsparcia prawnego:

1. Po otrzymaniu zgłoszenia sprawy złożonego przez rodzica lub opiekuna prawnego, prawniczka przyjmująca zgłoszenie podczas swojego dyżuru na linii 116 000 w pierwszej kolejności ustalała stan prawny i faktyczny sprawy. Po przeprowadzeniu wstępnej rozmowy i zarejestrowaniu sprawy w bazie danych Fundacji, ustalane były wymagania zgłaszającego rodzica w stosunku do Fundacji. W zależności od stanu faktycznego i/lub prawnego sprawy, proponowane beneficjentowi podjęcie kontaktu z drugim rodzicem lub opiekunem prawnym w celu umożliwienia rodzicowi zajęcia stanowiska w sprawie oraz przedstawienia swojego punktu widzenia. Kontakt podejmowany był przez drugą prawniczkę Fundacji.
2. Jeżeli rodzic wyraził zgodę na podjęcie takiego kontaktu, w pierwszej kolejności do drugiego rodzica wysyłano wiadomość e-mail. Umożliwiało to drugiemu rodzicowi na spokojne przemyślenie sprawy oraz uniknięcie zaskoczenia rodzica.
3. Po otrzymaniu odpowiedzi na wiadomość e-mail, starano się ustalić termin konsultacji telefonicznej. Należy jednak zaznaczyć, iż nie w każdej sprawie drugi rodzic, z którym podjęto kontakt, odpowiadał na wiadomość.
4. W konsultacji telefonicznej z drugim rodzicem starano się ustalić stanowisko rodzica oraz zweryfikować informacje otrzymane od zgłaszającego. Na tym etapie często okazywało się, że informacje podane przez osobę zgłaszającą sprawę do Fundacji, nie zawsze są zgodne z rzeczywistością.

5. Po przeprowadzeniu rozmów z obojgiem rodziców i w przypadku wyrażenia chęci przystąpienia przez nich do mediacji, sprawę kierowano do mediatorki CWiM, która podejmowała czynności zgodnie ze swoimi kompetencjami.

Powyższy model umożliwiał prawniczkom zachowanie neutralności w sprawach oraz pozwalał na odpowiednie zapoznanie się ze sprawą oraz ze stanowiskiem obojga rodziców. Rzadko zdarzało się, że rodzic zgłaszający sprawę do Fundacji nie chciał, aby podjęto kontakt z drugim rodzicem. Tylko w kilku sprawach rodzic wprost odmawiał twierdząc, że podjęcie kontaktu nie przyniesie żadnych skutków. Ponadto, rzadko zdarzało się, że rodzic nie był zainteresowany mediacją, ale jednocześnie bardzo często w nią nie wierzył. Wskazuje to na brak świadomości rodziców, co do korzyści wynikających z mediacji. W porównaniu do systemu norweskiego, w którym rodzice bardzo często przystępują do mediacji w sprawach związanych z opieką nad dziećmi, świadomość rodziców w Polsce w kontekście mediacji jest znacznie niższa. Przyjęty model umożliwił kładzenie nacisku na prewencję poprzez udzielanie rodzicom informacji o korzyściach wynikających z mediacji oraz poprzez proponowanie przystąpienia przez rodziców do mediacji, w przypadku braku przeciwwskazań.

Bardzo często rodzice zgłaszający się do Fundacji podejmowali kontakt z celu weryfikacji, czy podjęte już przez nich kroki są odpowiednie i czy jest jeszcze coś, co mogą zrobić w celu odzyskania kontaktu z dzieckiem z punktu widzenia przepisów prawa. Zatem w większości przypadków kontakt z prawniczkami CWiM był jednokrotny. Niemniej jednak, w części spraw rodzice wielokrotnie kontaktowali się z prawniczkami w celu uzyskania porady prawnej. Do wielokrotnych kontaktów najczęściej dochodziło w sprawach, w których rodzice nie mieli pełnomocnika lub sprawa jeszcze nie weszła na drogę postępowania sądowego.

Jedną z kwestii przysparzających prawniczkom trudności, było wyjaśnienie rodzicom konieczności długiego oczekiwania na podjęcie działań przez sąd. Pomimo tego, iż rodzice bardzo często podejmują działania niezwłocznie, sądy nie podejmują działań równie szybko, co dla rodzica pozbawionego kontaktu z dzieckiem jest sytuacją niezrozumiałą i niezwykle obciążającą psychicznie. Długie postępowania sądowe w negatywny sposób wpływają na dzieci pozbawione kontaktu z obojgiem rodziców. Niestety, opieszałość sądów w prowadzeniu spraw związanych z opieką nad dziećmi jest zauważalna nie tylko w sprawach krajowych, ale także w sprawach z elementem międzynarodowym. W przypadku spraw dot. nakazania powrotu dziecka do jego miejsca stałego pobytu na podstawie przepisów konwencji haskiej, sądy w Polsce prowadzą postępowania znacznie dłużej niż w innych państwach będących stronami konwencji, szczególnie w państwach Europy Zachodniej.

6. Rekomendacje

W kontekście udzielania pomocy prawnej rodzicom zmagającym się z problemem uprowadzeń rodzicielskich bądź utrudniania kontaktu z dzieckiem przez jednego z rodziców, szczególnie ważna jest edukacja rodziców, informowanie ich o dostępnych środkach prawnych i metodach rozwiązywania konfliktu. Rodzice zgłaszający się do Fundacji bardzo często nie są świadomi, jakie przysługują im prawa oraz jakie kroki mogą podjąć w celu odzyskania kontaktu z dzieckiem.

Niezwykle ważne jest także edukowanie rodziców w zakresie tego, czym tak naprawdę są uprowadzenia rodzicielskie. W przypadku wielu zgłoszeń rodzice nie byli świadomi tego, iż w Polsce uprowadzenia rodzicielskie nie są przestępstwem. Zrozumienie samej definicji umożliwia rodzicom zidentyfikowanie problemu i odróżnienie uprowadzenia od np. utrudniania kontaktu z dzieckiem przez jednego z rodziców. Ważne jest także wskazywanie różnic związanych z procedurami w przypadkach uprowadzeń rodzicielskich krajowych, a uprowadzeń rodzicielskich z elementem transgranicznym.

Ponadto, szerzenie świadomości rodziców na temat mediacji jest wyjątkowo ważne. Brak świadomości często uniemożliwia przeciwdziałaniu eskalacji konfliktu. Rodzice nie wiedzą na jakim etapie konfliktu mogą przystąpić do mediacji; w jakich sprawach do mediacji nie powinno się przystępować (jakie są przeciwwskazania); jakie korzyści może przynieść mediacja, a także w którym momencie sprawa powinna jednak wejść na drogę postępowania sądowego, w przypadku braku nadziei na rozwiązanie konfliktu na drodze mediacji. Świadomość i znajomość powyższych kwestii może umożliwić zatrzymanie eskalacji konfliktu poprzez przystąpienie rodziców do mediacji na różnych etapach spraw związanych z opieką nad dzieckiem.

Działania mające na celu poszerzenie wiedzy i świadomości rodziców mogą być prowadzone poprzez różnego rodzaju kampanie, warsztaty i poradniki dla rodziców. Wiedza dotycząca zagadnień prawnych związanych z uprowadzeniami rodzicielskimi powinna być również rozpowszechniana między osobami pracującymi z dziećmi, tj. nauczycielami szkół, przedszkoli czy placówek opiekuńczo-wychowawczych.

Z uwagi na to jak trudnym i obciążającym psychicznie zagadnieniem są uprowadzenia rodzicielskie, profesjonalści zajmujący się tego typu sprawami również powinni być obejmowani opieką superwizyjną. Comiesięczne spotkania zespołu CWiM z superwizorem, możliwość omówienia problemów, z jakimi zmagali się prawniczki, psycholożki i mediatorka w swojej pracy, w pozytywny sposób wpłynęły na działania przez nie podejmowane oraz jakość świadczonej beneficjentom pomocy.

III. Poradnictwo psychologiczne

Autorki podrozdziału: Marzena Jakoniuk, Anna Trela - psycholożki CWiM

1. Informacje ogólne

Dyżury psycholożek odbywały się dwa razy w tygodniu, w godz. 10:00 - 15:00. Korzystały z nich osoby, przeważnie rodzice, szukający wsparcia w obliczu zjawiska alienacji rodzicielskiej. Wśród zgłaszanych spraw przeważały te dotyczące aktualnie trwającego braku lub ograniczenia kontaktu z dziećmi. Zdarzały się również sprawy dotyczące porwań rodzicielskich z przeszłości i ich terażniejszych skutków w funkcjonowaniu dziecka, a także sprawy dotyczące zagrożenia porwaniem rodzicielskim i obaw z tym związanych.

Wśród beneficjentów zgłaszających się po pomoc psychologiczną do Centrum Wsparcia i Mediacji, przeważali rodzice, którym, za sprawą drugiego rodzica, ograniczono prawo do kontaktu z dzieckiem. Byli to zarówno mężczyźni, jak i kobiety. W kilku przypadkach po wsparcie zgłaszali się inni członkowie rodziny lub opiekunowie, np. babcie.

W czasie trwania projektu, do CWiM wpływały różne, nieraz bardzo trudne i skomplikowane sprawy, obejmujące utrudniony kontakt z dzieckiem (lub dziećmi) a nawet całkowity jego brak. Były to sytuacje zarówno świeże, jak i te trwające miesiącami, a często również - latami. W ich tle toczyły się zwykle konflikty rodzicielskie, a także sprawy sądowe, będące dla beneficjentów źródłem dodatkowego stresu i cierpienia.

Dzwoniący konsultowali się z psychologami w sprawie dzieci w wieku od czterech miesięcy do 15 lat. 64,7% zgłoszonych porwanych dzieci miało od 2 do 8 lat, 15,7% od 9 do 11 lat i 15,7% było powyżej 12 roku życia, 3,9% to dzieci poniżej 2 roku życia.

2. Przykłady spraw

Przedstawione poniżej sprawy zostały wybrane spośród tych, jakie wpłynęły do psycholożek Centrum Wsparcia i Mediacji.

Przykład nr 1

Dzwoniący, Polak, ma syna z żoną, pochodzącą z Ukrainy. Ich syn ma podwójne obywatelstwo. Oboje posiadają pełnię praw rodzicielskich. Od kilku miesięcy nie mieszkają we wspólnym mieszkaniu, lecz mieszkają w obrębie jednego osiedla, w związku z czym Pan miał regularny i niezakłócony kontakt z synem. Żona poprosiła Pana o wydanie zgody na jej wyjazd (wraz z dzieckiem) do Ukrainy. Dzwoniący wydał zgodę, ponieważ miał być to krótki wyjazd w celu odwiedzenia przez żonę swoich rodziców mieszkających w Kijowie. Żona została jednak dłużej zagranicą, gdzie obecnie mieszka z rodzicami i pracuje zdalnie. Kontakt z nią jest rzadki. Za pośrednictwem wspólnych znajomych, do Pana dotarły informacje, że żona planuje zostać w Ukrainie. Pan wbrew swojej woli został pozbawiony możliwości kontaktu z synem. Jest zaniepokojony bezpieczeństwem dziecka i żony, którzy przebywają w bombardowanym Kijowie. Z racji ograniczonego kontaktu telefonicznego z żoną, Pan nie ma pewności co do stanu zdrowia swojego syna.

Dzwoniący wyraził chęć uczestnictwa w mediacjach. Na jego prośbę została podjęta próba kontaktu mailowego z żoną, ta jednak odmówiła propozycji mediacji z mężem.

Przykład nr 2

Dzwoniący jest w procesie rozwodowym z żoną, z którą ma dwoje dzieci. Syn mieszka z Panem, a córka - z żoną. Mimo przydzielenia Panu prawa do kontaktu z córką, od kilku miesięcy nie może dojść do takiego spotkania. Beneficjent uważa, że żona celowo ogranicza mu kontakt z córką, np. poprzez umawianie córki na zajęcia dodatkowe w dniu wyznaczonej wizyty ojca. Dzwoniący nie ma bezpośredniego kontaktu z córką. Wiadomości od córki są zazwyczaj przekazywane przez żonę, która twierdzi, że córka nie chce widywać się z ojcem. To, co jest szczególnie trudne w opisaną tu sprawą, to fakt, że z powodu stanów lękowych córka jest pod opieką psychiatry. Pan niepokoi się sposobem leczenia córki, która przyjmuje leki psychotropowe w wysokich dawkach, a do tego nieregularnie. Zdaniem Pana, żona izoluje córkę od rówieśników i pomocy psychologa. Córka od roku uczestniczy w nauczaniu domowym i nie ma kontaktu z nikim, poza swoją matką i matką chrzestną.

Pan obawia się o zdrowie psychiczne córki. Podejrzewa on, że telefon komórkowy córki jest kontrolowany przez żonę. Telefon ten jest zwykle wyłączony, a niektóre smsy wysyłane przez córkę wyglądają, jakby były wysłane przez jej matkę.

W tej sprawie podjęta została próba mediacji z żoną.

Przykład nr 3

Dzwoniąca od roku nie może zobaczyć swojego 6-letniego syna. Pani jest w procesie rozwodowym z mężem, którego uważa za człowieka psychopatycznego i przemocowego. W sądzie toczy się sprawa przeciwko mężowi o znęcanie oraz o pozbawienie go praw rodzicielskich. Póki co, oboje rodzice mają prawo do kontaktu z synem, jednak kontakt matki z dzieckiem jest przez ojca ograniczany. Mąż Beneficjentki nie odbiera od niej telefonów i nie wpuszcza jej do domu, gdy Pani przychodzi zobaczyć syna.

Syn ma afazję i orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, jednak od września nie chodzi do przedszkola ani logopedy. Pani uważa, że mąż chce w ten sposób zapobiec jej pojawieniu się, np. przy odbiorze dziecka z przedszkola. Dzwoniąca obawia się o prawidłowy rozwój synka, dla którego przerwanie terapii logopedycznej może grozić zaprzepaszczeniem dotychczasowych postępów, a nawet pogorszeniem jego mowy.

W sprawie interweniowała już policja i Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, jednak nie stwierdziły one, by dziecku działa się krzywda.

Dzwoniąca korzysta ze wsparcia terapeutycznego. Zgłosiła się do poradni psychologiczno - pedagogicznej, z nadzieją, że za jej pośrednictwem zostanie nawiązany kontakt z ojcem dziecka.

Przykład nr 4

Dzwoniący jest ojcem 3-letniego chłopca. Tydzień wcześniej żona zabrała ich synka w odwiedziny do dziadków (swoich rodziców), do innej miejscowości. Początkowo nie chciała, by synek wrócił do domu, tłumacząc to tym, że jest chory. Beneficjent przystał na to, by z tego powodu dziecko zostało u dziadków dłużej niż początkowo zakładano. Gdy choroba syna i jego nieobecność w domu zaczęły się niepokojąco przedłużać, Pan próbował kontaktować się z żoną, ta jednak przestała odbierać od niego telefony oraz odpisywać na jego wiadomości.

W dniu kontaktu beneficjenta z CWiM, syn nadal przebywał z matką u dziadków. Pan jest zaniepokojony, że dziecko nie uczęszcza do przedszkola. Martwi się o to, jak syn znosi rozłąkę z nim, przedszkolem i ze swoim domem, w którym zostawił wszystkie swoje zabawki.

Pan podejrzewa, że na decyzję żony o zabraniu synka i wyjeździe wpływ miały osoby z jej najbliższego otoczenia. Żona w przeszłości miała problemy psychiczne. Przebywała w szpitalu psychiatrycznym z powodu depresji i natrętnych myśli. W tym czasie to szukający pomocy opiekował się synem.

Dzwoniący obawia się zaangażować do sprawy policję. Wyraził za to chęć zasięgnięcia porady prawnej od prawnika CWiM oraz chęć skorzystania z mediacji. Podjęto próbę nawiązania kontaktu z matką chłopca. Cała sytuacja wywołała u Pana szok i kryzys psychiczny, dlatego beneficjentowi zarekomendowane zostało również dalsze wsparcie psychologiczne.

3. Skierowanie spraw na mediację do mediatorki CWiM

Zgodnie z przyjętym modelem pracy psycholożki proponowały rodzicom udział w mediacji. Z 46 osób dzwoniących, które mogłyby być potencjalnie zainteresowane, jedynie 13 (28%) beneficjentów wyraziło zgodę na kontakt w tej sprawie z drugim rodzicem. Ostatecznie do mediacji przystąpiły trzy pary, czyli niewiele ponad 6% osób dzwoniących do CWiM.

4. Pozostałe rezultaty pracy zespołu psychologicznego CWiM

a) Poradnik psychologiczny

W ramach projektu przygotowany został poradnik psychologiczny dla rodzin zagrożonych sytuacją porwań rodzicielskich, skierowany zarówno do rodziców i opiekunów dzieci, jak i do specjalistów pracujących z rodzinami. Pierwsza część poradnika poświęcona została przede wszystkim wpływowi alienacji rodzicielskiej na psychikę dziecka oraz sposobom chronienia dziecka przed jej potencjalnymi negatywnymi skutkami. W części tej ukazane zostały psychologiczne konsekwencje, jakie rodzina, a szczególnie najmłodszy jej członek, ponoszą w wyniku sytuacji konfliktów okołorozstaniowych między rodzicami, a także na skutek ograniczania lub uniemożliwiania kontaktów dziecka z jednym z rodziców. Sytuacje godzące w podstawowe prawo dziecka do kontaktu i więzi z obojgiem rodziców nie pozostają obojętne dla kształtującej się psychiki dziecka. W poradniku zaakcentowana została szczególnie profilaktyczna rola, jaką w takiej sytuacji pełnić mogą rodzice lub inni opiekunowie dziecka. Jedną z ważniejszych form pomocy, po którą w obliczu kryzysu sięgnąć mogą rodzice, czyli mediacji,

poświęcono kolejną część poradnika. W części tej znalazły się informacje o tym, na czym polega mediacja, jak przebiegają spotkania z mediatorem, jakie korzyści płyną z jej zastosowania oraz czym różni się ona od terapii rodzinnej. Ten rozdział poradnika miał na celu przybliżenie tematyki mediacji jako metody o wysokiej skuteczności, lecz wciąż jeszcze nie dość rozpowszechnionej wśród rodziców, a nawet wśród samych specjalistów świadczących pomoc rodzinom.

Na końcu psychologicznego poradnika zamieszczony został wykaz instytucji, placówek oraz telefonów zaufania, w których świadczona jest bezpłatna pomoc dla rodzin w sytuacjach kryzysowych i konfliktowych, w tym zagrożonych zjawiskiem porwania rodzicielskiego.

Poradnik został umieszczony na stronie www.porwaniarodzicielskie.pl, w formie pdf, możliwej do pobrania przez osoby zainteresowane.

b) Udział w konferencji prasowej inaugurującej CWiM

Przedstawicielka zespołu psychologów CWiM wzięła udział w konferencji prasowej 8 grudnia 2021 r., otwierającej działalność Centrum. W krótkim wystąpieniu przedstawiła podmiot działalności Centrum oraz jego cel. Skoncentrowała się na sposobach dbania o prawa dziecka oraz zadaniach, stojących przed psychologami Centrum. Podkreśliła, że rolą współtworzących Centrum będzie informowanie rodziców o zaletach mediacji i zachęcanie do udziału w niej, po to aby jak najlepiej zadbać o potrzeby dzieci w sytuacjach konfliktów rodzicielskich okołorozwodowych i okołorozstaniowych.

c) Udział w konferencji wieńczącej działanie CWiM

Na konferencję 20 października 2022 r. „Wsparcie psychologiczne, prawne i mediacja jako skuteczne narzędzie w walce o dobro i prawa dziecka” dla osób, które zajmują się tą tematyką zawodowo, psycholog CWiM przygotowała prezentację „W poszukiwaniu zasobów i sprawczości rodziców - wnioski i obserwacje z pracy zespołu psychologicznego CWiM”. W swoim wystąpieniu psycholożka omówiła cel projektu, opowiedziała o jego beneficjentach, podała dane statystyczne, przedstawiła model pracy psychologów oraz zapoznała obecnych z wnioskami i obserwacjami z dotychczasowej pracy.

d) Udział w konferencji poświęconej tematyce alienacji rodzicielskiej oraz przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie

Przedstawicielka zespołu psychologów Centrum Wsparcia i Mediacji dla rodzin zagrożonych sytuacją porwania rodzicielskiego Fundacji ITAKA, wzięła udział w konferencji poświęconej tematyce alienacji rodzicielskiej oraz przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie zorganizowanej przez Mazowieckie Centrum Polityki Społecznej w dniu 30 września 2022 r. w Warszawie.

Fundacja ITAKA została zaproszona do panelu „Alienacja Rodzicielska – mit czy rzeczywistość”. Wśród uczestników panelu panowała zgoda co do obserwacji tego zjawiska w rzeczywistości, mimo, że w Polsce podejmowane są starania, aby zanegować jego istnienie. Zaproszeni goście wyrażali troskę zarówno o cierpiące w tej sytuacji dziecko, jak i całą rodzinę. Wszyscy podkreślali, że dziecko ma zawsze prawo do kontaktów z obojgiem rodziców. Niestety często zdarza się, że w kryzysie okołorozwodowym czy okołorozstaniowym wciągane jest w różnorodne rozliczenia między rodzicami, stając się przedmiotem do walki między nimi, a nie podmiotem rodzicielskiej troski. Wspomniano, że potrzebna jest dalsza edukacja rodziców i społeczeństwa na temat skutków alienacji rodzicielskiej, która powoduje ogromne cierpienie dzieci. W obronie przed bólem, a tak naprawdę w obronie siebie samych, dzieci doznają tragicznego w skutkach rozszczepienia emocjonalnego.

Rozmowy na temat alienacji rodzicielskiej są bardzo ważne, aby przeciwdziałać przemocy jakiej doświadczają dzieci rozstających się rodziców. Uświadamiają przedstawicielom wielu środowisk, że to

zjawisko istnieje i jest przemocą wobec dziecka. Są okazją do wypracowania wspólnych kierunków pracy na rzecz eliminowania tego zjawiska z życia najmłodszych.

Pozostałe panele konferencji poświęcone były innym formom przemocy wobec dzieci, takim jak przemoc psychiczna i fizyczna, wykorzystanie seksualne, przemoc rówieśnicza, przemoc (w tym wojenna) jako zjawisko pojawiająca się w mediach. Zaproszeni goście, uczestnicy wszystkich dyskusji podkreślali, że przemoc jest realnie występującym zagrożeniem a jej skutki, niezależnie od formy, towarzyszą dzieciom przez całe życie. Zachęcali aby nie być obojętnym na przemoc i reagować na wszystkiej jej przejawy. Dzięki temu wspólnie zadamy o przyszłość dzieci, wolną od cierpienia psychicznego i innych negatywnych następstw.

e) Udział w podcaście “Śledztwo Pisma”

Magazyn „Pismo” zaprosił przedstawicielkę zespołu psychologów do udziału w podcaście „Śledztwo Pisma”. Dziennikarkę przeprowadzającą wywiad interesowały informacje związane z przyczynami porwań rodzicielskich i ich konsekwencjami dla życia dziecka: o jego przekonaniach o świecie i dorosłych, skutkach dla rozwoju na różnych etapach życia dziecka. Rozmowa dotyczyła również wyników badań przeprowadzonych wśród dorosłych porwanych przez rodzica w dzieciństwie oraz możliwych usprawiedliwień takich decyzji rodzicielskich.

f) Rozbudowa strony internetowej www.porwaniarodzicielskie.pl

Wolontariuszka przygotowała na stronę internetową [porwaniarodzicielskie.pl](http://www.porwaniarodzicielskie.pl) materiały na temat wczesnych objawów alienacji rodzicielskiej. Powstało także zestawienie najważniejszych treści dotyczących wsparcia psychologicznego dla beneficjentów Centrum Wsparcia i Mediacji i zadań zespołu psychologów, a także poradnik psychologiczny, o którym bardziej szczegółowo pisaliśmy powyżej.

g) Uczestnictwo w szkoleniach, webinarach i konferencjach

Wspierająca projekt i zespół psychologów wolontariuszka, brała udział w następujących webinarach i szkoleniach:

- 20 stycznia 2022 r. - szkolenie specjalistyczne "Mediacje rodzinne" prowadzone w Centrum Szkoleń Prawnych;
- 13 marca 2022 r. - szkolenie dotyczące pracy z dzieckiem doświadczającym przemocy w rodzinie (także alienacji rodzicielskiej), zorganizowane przez Dolnośląskie Centrum Psychoterapii;
- 31 marca 2022 r. - webinar "Jak wspierać dziecko w czasie rozvodu", przygotowany przez Centrum Usług Psychologicznych Psycho Diagnosis;
- 11 maja 2022 r. - webinar "W czym może pomóc mediacja rodzinna" w Akademii Dobrego Rozstania;
- 16 maja 2022 r. - webinar "Przyczyny zaginięć dzieci: porwania rodzicielskie / Międzynarodowy Dzień Dziecka Zaginionego" Fundacji ITAKA.

5. Wnioski

Wśród potrzeb, które mieli dzwoniący rodzice, na pierwszym miejscu występowała potrzeba informacji i wiedzy. Rodzice chcieli znać swoje możliwości prawne w sytuacji porwania rodzicielskiego, wiedzieć jak mogą przeciwdziałać przejawom utrudniania kontaktów z dzieckiem, a w sytuacji oddzielenia

dziecka, jak odbudować zerwaną więź. Podczas rozmów z psychologami, rodzice odzyskiwali siły potrzebne do walki o opiekę i ponowny kontakt z dzieckiem. Omówienie swojej sytuacji ze specjalistą, powodowało wzrost optymizmu i przywracało nadzieję na przyszłość i powrót poczucia godności. Przyjęty model pracy psychologicznej, dawał poczucie sprawstwa oraz pomagał adaptować się do nowej sytuacji. Wierzmy, że tak jak mówią badania, te dzieci, których rodzice nie poddali się, byli wytrwali i dążyli do kontaktu z dzieckiem, poniosą najmniejsze straty psychologiczne zerwanej więzi przy najmniejszym odczuwanym lęku.

Rodzice kontaktujący się z Centrum Wsparcia i Mediacji, potrzebowali także zwyczajnego wsparcia, które redukowało poczucie bezsilności i stres. Dzięki temu, mimo przeżywanych bardzo trudnych i silnych emocji, mogli dalej wykonywać codzienne zadania, pracować i realizować inne sprawy. Wiedzieli jakie podjąć kroki, aby robić to, co było możliwe w ich sytuacji, aby chociaż trochę zbliżyć się do ponownego kontaktu z dzieckiem.

Zdecydowana większość dzwoniących do CWiM rodziców, mierzyła się ze stratą. Przeżywali ból, smutek, gniew, miesali nastroje depresyjne. Często towarzyszyła im bezradność, bezsilność, niepewność i poczucie niesprawiedliwości. Zniechęcało ich powolne działanie sądów, sprawy ciągnące się latami, wysokie koszty procesów i adwokatów oraz niewydolność systemu wspierającego rodziny.

Zespół psychologów zachęcał rodziców do skorzystania z mediacji, jako efektywniejszego i tańszego sposobu rozstrzygnięcia sporu o dziecko. Jeśli rodzic był chociaż minimalnie zainteresowany, opowiadano, na czym polegają takie spotkania i przedstawiano zalety tej formy rozwiązywania konfliktów. Pracowano w modelu, w którym jedna z psycholożek, która rozmawiała ze zgłaszającym sprawę rodzicem, przyjmowała zgłoszenie i informowała drugą psycholog o potencjalnym zainteresowaniu udziałem w mediacjach. Ta mailowo kontaktowała się z rodzicem, który utrudnia kontakty dziecka i proponowała rozmowę telefoniczną, na którą zazwyczaj wyrażano zgodę. Jeśli podczas rozmowy telefonicznej rodzic ograniczający kontakty z dzieckiem drugiemu rodzicowi, wyrażał zainteresowanie mediacją, kontakty do obu beneficjentów przekazywano mediatorce, która dalej czyniła stosowne ustalenia.

Przyjęto, że rolą każdego pracownika CWiM jest stanie na straży dobra dziecka, czyli jego prawa do więzi z obojgiem rodziców, do usłyszenia prawdy o sytuacji w rodzinie (opowiedzianej w zrozumiały do przyjęcia dla dziecka sposób), do uwzględniania potrzeb oraz do pozostania dzieckiem w konflikcie między dorosłymi. Prawem każdego dziecka jest ponadto utrzymywanie kontaktów z dalszymi członkami rodziny (m.in. babciami, dziadkami) a także do poczucia bezpieczeństwa. Podczas rozmów z rodzicami alienującymi opowiadano o skutkach, jakie przynosi zerwanie więzi dziecka z rodzicem (m.in. przytaczając wyniki licznych badań). Wskazywano na konsekwencje psychiczne dla rozwoju emocjonalnego, tożsamości i dobrostanu psychicznego. Mówiono o mechanizmie rozszczepienia własnego „ja” dziecka i jego długofalowych skutkach: chorobach psychicznych, uzależnieniach, zaburzeniach osobowości, trudnościach w budowaniu relacji międzyludzkich. Jednakże, każdy z rodziców ma swoją opowieść o tym co się dzieje między nimi. Informacje o tym, jak wyglądają zachowania rodzica, któremu utrudnia się kontakty oraz tego utrudniającego różniły się w zależności od tego, kto opowiadał historię. W większości przypadków, jedynie alienowanemu rodzicowi zależało na mediacjach, a rodzic alienujący odrzucał tę formę osiągnięcia porozumienia czy po prostu rozmowy na temat dobra dziecka. Rodzice porywający byli bardzo skoncentrowani na własnej krzywdzie, nie dopuszczali do siebie myśli, że krzywdzą przede wszystkim własne dziecko. Z rozmów z rodzicami porywającymi dziecko lub zrywającymi więź dziecka z drugim rodzicem wynikało, że odczuwają złość lub wstyd, że to nie oni zapoczątkowali rozstanie. Byli niezadowoleni ze sposobu, w jaki drugi rodzic wychowywał dziecko, jakie miał zasady. Charakteryzowała ich zaborczość i pragnienie bycia jedynym rodzicem, którego dziecko kocha. Informowali, że chcą ochronić dziecko przed przemocą, której sami

doświadczali od ojca lub matki dziecka przed rozstaniem. Rodzice porywający dzieci wyznają trzy mity, którym w ramach projektu, starano się przeciwdziałać: dziecko jest ze mną bezpieczne, zabierając dziecko od rodzica/partnera/partnerki, od których doświadczam przemocy, zapewniam dziecku bezpieczeństwo oraz że dziecku wystarczy jedno z rodziców, by czuło się zadbane i kochane.

Do psycholożek CWiM wpłynęły w sumie 32 sprawy. W niektórych sprawach, podejmowano kontakt z drugim rodzicem, dlatego też psycholożki CWiM rozmawiały z 48 osobami. Wśród dzwoniących poszukujących wsparcia 40% (19 osób) stanowiły matki, 55% (26 osób) ojcowie, pozostały odsetek (4%, 2 osoby) to inni członkowie rodziny. Jedna rozmowa dotyczyła sprawy z dalekiej przeszłości, niezwiązanej z porwaniem rodzicielskim. Większość osób (36) skorzystała z porad psychologicznych jednokrotnie, sześć osób rozmawiało z psycholożkami dwukrotnie, trzy osoby zadzwoniły trzykrotnie, jedna osoba potrzebowała czterech rozmów, jedna pięciu i jedna zadzwoniła do psychologów z CWiM siedem razy. Dzwoniący zgłaszali porwania dzieci przez drugiego rodzica, utrudnianie kontaktów oraz konsultowali się w sprawie bieżących trudności związanych z odsuwaniem od kontaktów z dzieckiem w trwającym związku małżeńskim.

Przyjęto następujący model wsparcia psychologicznego:

1. Ustalenie oczekiwań rozmówcy względem psychologa w danej rozmowie – okazywanie empatii, zrozumienia oraz pozytywnego nastawienia; stosowanie podstawowych narzędzi komunikacji (uważne słuchanie, parafraza, doprecyzowanie), okazywanie życzliwego zainteresowania, akceptacji, zrozumienia oraz chęci pomocy;
2. Sprawdzenie czy rozmówca jest gotowy na przyjęcie informacji z zakresu psychoedukacji (konsekwencje konfliktów między rodzicami / uprowadzeń dla stanu psychofizycznego dzieci, podkreślanie szkodliwości takich działań dla dziecka, informowanie o potrzebie dziecka kontaktu z obojgiem rodziców);
3. W zależności od potrzeb osoby dzwoniącej - zaproponowanie kontaktu z drugim rodzicem lub/i zaproponowanie mediacji;
4. Przedstawienie informacji na temat mediacji - na czym polega mediacja i czym różni się od psychoterapii oraz w jaki sposób może pomóc w rozwiązaniu konfliktu;
5. Zaoferowanie wsparcia w poszukiwaniu rozwiązań możliwych na dany moment: szukanie wyjątków wśród innych sytuacji trudnych, w których rozmówca poradził sobie, szukanie zasobów jakimi dysponuje rozmówca, szukanie realnych rozwiązań, przy eliminacji tych, które nie działają. Towarzystwo rozmówcy w wybraniu tych rozwiązań, które wdroży w życie. Zaproponowanie wsparcia osób/instytucji w realizacji planu. Sprawdzenie stopnia motywacji rozmówcy do działania/zmiany;
6. Wsparcie w ustaleniu pierwszego kroku, jaki podejmie rozmówca, aby rozpocząć realizację planu.

6. Rekomendacje

Aby ograniczyć negatywne, psychologiczne skutki alienacji rodzicielskiej dla dziecka warto jest szerzyć wśród rodziców wiedzę na ten temat. Niezbędne jest uświadomienie rodzicom, jak potencjalnie niebezpieczny wpływ ma ograniczenie dziecku prawa do bliskiej więzi z obojgiem rodziców. Psychoedukacja w tym zakresie może odbywać się m.in. za sprawą kampanii edukacyjnych oraz webinarów czy też warsztatów dla rodziców, przeprowadzanych np. w szkołach czy przedszkolach lub nawet jeszcze wcześniej, w szkołach rodzenia.

W wiedzę o zjawisku alienacji rodzicielskiej warto wyposażyć również samych specjalistów pracujących z rodzinami: psychologów, pedagogów, pracowników socjalnych, asystentów rodzin,

kuratorów, terapeutów dziecięcych. To do tych specjalistów warto kierować różnego rodzaju materiały edukacyjne (broszury, ulotki, poradniki), zawierające informacje o tym, czym jest alienacja rodzicielska i gdzie szukać pomocy w przypadku jej zaistnienia. Przydatny będzie spis tego rodzaju instytucji, organizacji czy fundacji, w formie papierowej lub elektronicznej, łatwej do przekazania rodzicom i opiekunom.

Ponieważ tematyka alienacji rodzicielskiej wydawać się może jeszcze czymś nowym i mało znanym, warto polepszać kompetencje w tym zakresie wśród samych specjalistów pracujących z rodzicami. W tym celu pomocne mogą okazać się specjalistyczne szkolenia czy webinary, w których przekazywana będzie wiedza o tym, jak rozmawiać i pracować z rodzicami, których zjawisko alienacji rodzicielskiej dotyczy.

Ważną wydaje się także sprawa uwrażliwiania sędziów, adwokatów i prawników, pracujących z rozwodzonymi się rodzicami. To oni mogliby po pierwsze przedstawiać rodzicom zalety, cele, zasady mediacji, po drugie być ambasadorami dzieci i informować rodziców o skutkach konfliktów okołorozwodowych dla rozwoju dziecka i jego stanu psychicznego. Warto byłoby także wyposażyć tych specjalistów w wiedzę na temat skutków alienacji i porwań rodzicielskich.

Od żadnego z wyżej wymienionych specjalistów pracujących z rodzinami, rodzice nie powinni usłyszeć, że wyjściem z sytuacji konfliktowej jest porwanie dziecka!

Głęboko wierzymy, że wrażliwość na podstawowe potrzeby dziecka (czyli kontakt z obojgiem rodziców) każdej osoby pracującej z rodziną oraz wiedza na temat skutków alienacji i/lub porwania, będą dobrym środkiem zaradczym przeciwdziałającym takim aktom przemocy wobec dzieci w przyszłości.

IV. Poradnictwo mediacyjne

Autorka podrozdziału: Maria Filipiak, mediatorka CWiM

1. Skierowanie do mediatora

W czasie działania CWiM nie funkcjonował regularny dyżur mediacyjny. Informację o możliwości skorzystania z mediacji otrzymywały osoby zgłaszające się podczas dyżurów prawniczek i psycholożek. Jeśli obie strony wyraziły zgodę, otrzymywałam informację o tym, że są rodzice chętni na mediację wraz z ich danymi kontaktowymi.

Inicjatorami kontaktu, który skutkowało przeprowadzeniem mediacji byli rodzice, (zarówno matki, jak i ojcowie) którym, za sprawą drugiego rodzica, ograniczono prawo do kontaktu z dzieckiem. Podczas działania CWiM odbyły się 4 mediacje – trzy z nich z inicjatywy ojców, jedna z inicjatywy matki. Wszyscy uczestnicy mediacji mieli już za sobą doświadczenia mediacyjne, które nie zakończyły się zawarciem ugody i niejednokrotnie pozostawiły ich nieufnymi w możliwości, jakie daje mediacja. W efekcie żadna z mediacji przeprowadzonych w CWiM nie zakończyła się zawarciem ugody, co nie znaczy, że nie odniosła żadnych pozytywnych skutków.

2. Przykłady spraw

Mediacja nr 1

Do CWiM zgłosił się ojciec, któremu żona (w trakcie rozwodu) znacznie ograniczyła kontakt z dwojgiem dzieci (10 i 6 lat). Z opisu sytuacji wynikało, że dzieci od kilku miesięcy nie mają kontaktu z ojcem, który nie jest w stanie realizować kontaktów zabezpieczonych na czas postępowania

rozwodowego. Oboje rodzice wyrazili zgodę na mediację. W toku mediacji okazało się, że w rodzinie miała w przeszłości miejsce przemoc fizyczna i psychiczna, która nie pozostała bez wpływu na postawy stron i samych dzieci. Udało się ustalić, że strony różnie podchodzą do kwestii autonomii dzieci i ich możliwości samodzielnego podejmowania decyzji. Ustalenie, w jakim zakresie są w stanie zgodzić się odnośnie decyzyjności dzieci (np. czy, jeśli tata przyjedzie odebrać je ze szkoły, to chcą z nim iść czy wolą wrócić same do mamy) oraz poziomu kontroli (m.in. zaniechanie przyjazdów mamy pod szkołę w dniach, kiedy ojciec miał odebrać dzieci, by nie stawiać ich w konflikcie lojalnościowym) sprawiło, że, mimo braku zawarcia ugody, strony zaczęły bardziej liczyć się ze zdaniem dzieci, a ogólna komunikacja odnośnie kontaktów uległa pewnej poprawie.

Mediacja nr 2

Do CWiM zgłosił się ojciec dwójki dzieci (13 i 14 lat), będący w procesie rozwodowym z żoną. Syn mieszka z panem, a córka - z żoną (ostateczny stan faktyczny utrwalony w toku rozwodu, od momentu złożenia pozwu kilkakrotnie ulegał zmianom). Mimo przydzielenia Panu prawa do kontaktu z córką, od kilku miesięcy nie mogło dojść do takiego spotkania. Identyczna sytuacja miała miejsce w przeciwną stronę – matka kompletnie nie miała kontaktu z synem. Strony były przekonane o wzajemnym celowym utrudnianiu sobie kontaktów z dzieckiem, które ma miejsce zamieszkania przy drugim rodzicu. Wzajemnie zarzucały sobie, że to rodzic kontroluje telefon dziecka i pisze w jego imieniu wiadomości do drugiego rodzica. Dodatkowo strony nie mogły dojść do porozumienia w kwestii opieki psychologiczno-psychiatrycznej nad dziećmi i kwestiami związanymi z edukacją i zajęciami dodatkowymi. Do mediacji czynnie zostały włączone dzieci, z którymi mediatorka odbyła osobistą rozmowę.

W toku mediacji ujawniły się znaczne różnice w podejściu stron do relacji z dziećmi (po jednej stronie duży nacisk na podmiotowość dziecka, po drugiej chęć realizacji zwłaszcza własnych potrzeb) oraz problem ze stawianiem granic (albo uleganie drugiemu rodzicowi dla świętego spokoju, albo stawianie się „dla zasady” i postawa zamknięta). Podczas rozprawy rozwodowej, która miała miejsce w trakcie mediacji, strony podpisały przed sądem ugodę odnośnie decydowania o edukacji córki, która jednak nie była na bieżąco realizowana. Mimo wielu planów i założeń, jak miałyby wyglądać kontakty z dziećmi, niestety nie udało się wprowadzić ich w życie między spotkaniami mediacyjnymi.

Mediacja nr 3

Do CWiM zgłosiła się mama 7-letniego chłopca, z którego ojcem była od kilku lat rozwiedziona. Przy rozwodzie ustalono miejsce zamieszkania chłopca przy niej z kontaktami z ojcem w wyznaczone dni. Pewnego dnia ojciec nie odwiózł dziecka po odebraniu go z przedszkola. Od tego czasu beneficjentka nie miała z synem kontaktu – były mąż nie odbierał od niej telefonu, nieregularnie i nieterminowo odpowiadał na SMSy oraz odmawiał jej kontaktu z synem twierdząc, że syn nie chce się z nią widzieć i się jej boi, nie zastosował się do sądowego nakazu wydania dziecka matce. Wcześniej w procesie rozwodowym przedstawił materiał z (nielegalnych) nagrań z mieszkania matki chłopca, które miały być dowodem na znęcanie się nad nim. Założył jej również Niebieską Kartę i wniósł akt oskarżenia o znęcanie się nad synem. Na prośbę, nagrania zostały przekazane mediatorce.

Z uwagi na wysoki poziom konfliktu mediacja odbywała się wahadłowo bez wspólnych spotkań stron. W momencie, gdy podczas jednego z takich spotkań udało się zaaranżować spotkanie chłopca z matką w miejscu neutralnym (i ustalić z matką scenariusz tego spotkania) kontakt z ojcem urwał się. Po sugestii mediatorki, że wobec braku kontaktu mediacja będzie musiała się zakończyć, kontakt na chwilę został wznowiony, jednak bez dojścia do konstruktywnych rozwiązań. W międzyczasie sąd wydał postanowienie o przymusowym odbiorze dziecka przez kuratora, które jednak też zostało uniemożliwione przez ojca.

Mediacja nr 4

Do CWiM zgłosił się ojciec 7-latki. Z matką dziewczynki był od kilku lat rozwiedziony. Mieli razem również starszą, 15-letnią córkę. Po rozwodzie obie córki zamieszkały z matką. Na kilka miesięcy przed kontaktem z CWiM, z inicjatywy matki dziewczynek, rodzice podpisali porozumienie, na mocy którego starsza córka miała zamieszkać z ojcem, młodsza z matką. Porozumienie nie zostało wysłane do sądu z wnioskiem o zatwierdzenie. Krótko po jego podpisaniu kontakt ojca z byłą żoną i młodszą córką urwał się. W końcu udało mu się ustalić, że przeprowadziła się do Niemiec. Dowiedziawszy się o tym, złożył wniosek z konwencji haskiej o nakaz powrotu córki. W toku mediacji udało się zaaranżować spotkanie ojca z córką w Niemczech i ustalić jego przebieg. Mediacja została jednak przerwana przez matkę w momencie dostarczenia jej nakazu powrotu córki do Polski.

3. Największe wyzwania i ograniczenia

Głównym wyzwaniem w mediacjach CWiM był bardzo wysoki poziom i utrwalony charakter konfliktu. W większości spraw, które trafiły do mediacji, konflikt między rodzicami i walka o dziecko trwały już od dłuższego czasu, co prowadziło do utrwalenia wzajemnie wrogich postaw i okopania się na swoich stanowiskach. Jak już wcześniej wspomniano, wszyscy uczestnicy mediacji w Centrum uczestniczyli już w mediacjach, zazwyczaj ze skierowania sądu i nie byli w stanie się w ich ramach dogadać. Wymagało to zebrania od nich obszernego wywiadu, co w tamtych mediacjach poszło nie tak, a także wzbudzenia ich zaufania i przywrócenia wiary w mediację.

Rodzice zazwyczaj skupieni byli na sobie i swoim konflikcie i postrzegali swoje pozycje zero-jedynkowo, ktoś musiał być „dobry”, a ktoś „zły”. Aby uniknąć łatki „złego” rodzica, za wszelką cenę starali się zrobić na mediatorce dobre wrażenie, często kosztem drugiej strony. Zdarzało się od nich słyszeć: „Widzi pani, co on/ona próbuje pani przekazać? Co pani sobie o mnie teraz pomyślała? Że jestem złym rodzicem, prawda? On/ona robi to specjalnie!” Dodatkowo rodzice – czy to sami z siebie, czy pod wpływem złych doradców (raz usłyszano wprost, że pełnomocnik jednej ze stron powiedział jej, że powinna być bardziej bezwzględna i nie godzić się na propozycje drugiej strony) traktowali ustalenia odnośnie dzieci jak pole walki, a nie platformę porozumienia, a uwzględnienie ich postulatów albo „spuszczenie z tonu” odbierali w kategoriach sukcesu i porażki.

Inną kategorią barier na drodze do porozumienia było niestosowanie się do ustalonych zasad, czy to w działaniach między stronami czy na linii strony-mediator. Nieposyłanie dziecka do szkoły mimo ustalenia, że poświęci się więcej uwagi jego frekwencji, niestawianie się na umówione spotkania między rodzicami a dzieckiem, wzbudzanie w dziecku wyrzutów sumienia, gdy spotyka się z drugim rodzicem mimo ustaleń, że pozostawi mu się swobodę decyzji w tym zakresie, to tylko część działań wpisujących się w tę kategorię.

Zdarzały się też działania stron godzące we wzajemne zaufanie. O ile nadwątlone zaufanie jest czymś zrozumiałym w sytuacji długotrwałego konfliktu, o tyle jego odbudowanie jest istotne dla procesu mediacji. „Dogadywanie się” w mojej obecności, a jednocześnie wysyłanie do sądu obciążających drugą stronę pism oraz podobne działania, raczej nie sprzyjały odbudowie zaufania.

Wszystkie wymienione dotychczas wyzwania mają jeden wspólny czynnik – skupienie się stron na sobie i swoim konflikcie, a odsunięcie na dalszy plan potrzeb dzieci. W sytuacji, gdy postępowanie związane z opieką małoletnich dzieci – czy to przed sądem, czy w mediacji – zmienia się w pole walki między rodzicami, dziecko zostaje sprowadzone do rangi karty przetargowej czy przedmiotu transakcji handlowej. To ostatnie skojarzenie nasunęło się szczególnie mocno podczas próby ustalenia ramowego planu wizyty ojca u córki za granicą. Na pytanie, jakie strony widzą rozwiązanie, jeśli córka (nastawiona z rezerwą, co wynikało z rozmowy przeprowadzonej między mediatorką a córką) odmówi wyjscia z ojcem sam na sam, odpowiedział, że wtedy matka dosłownie „ma ją ubrać i mu wydać”.

4. Założenia mediacyjne

Mediacje prowadzone były zgodnie z ustalonymi w międzynarodowym środowisku mediacyjnym standardami i zasadami. Bardzo dbano o zachowanie bezstronności i neutralności. Kładziono duży nacisk na dobrowolność mediacji. Mocno podkreślano, że mediacja prowadzona jest dlatego, że strony wyraziły na nią zgodę i że mogą tę zgodę w każdym momencie procesu mediacji cofnąć. Skupiano się w tej kwestii na ich sprawczości i tym, co mogą w mediacji zyskać zarówno w sensie materialnym (poprawa komunikacji, kontakt z dawno niewidzianym dzieckiem) jak i formalnym (możliwość zawarcia ugody i nadania jej powagi rzeczy ugodzonej).

Za podstawową rolę mediatora uważano stanie na straży dobra dziecka – poprawy (czy wręcz odbudowy) jego relacji z obojgiem rodziców, poczucia bezpieczeństwa, prawa do prawdy o sytuacji rodzinnej. Dużo uwagi poświęcano rozmowom o długotrwałych skutkach alienacji i rozszczępienia obrońnego oraz tym, jak takie doświadczenia mogą przekładać się na umiejętność przyszłego budowania relacji przez dziecko.

Założono, że sukcesem mediacji nie jest zawarcie konkretnej ugody, a każde działanie prowadzące do uznania podmiotowości dziecka choćby w zakresie częściowego podejmowania decyzji zgodnie z jego zdaniem i potrzebami.

5. Udział w szkoleniach i konferencjach

Podczas trwania projektu mediatorka poszerzała swoje kwalifikacje i wymieniała poglądy z bardziej doświadczonymi mediatorami i mediatorkami. Dlatego mediatorka uczestniczyła w następujących szkoleniach:

- Cykl spotkań Stowarzyszenia Mediatorów Rodzinnych „Czwartki mediacyjne” – część spotkań poświęconych było tematyce alienacji rodzicielskich;
- „Szkolenie specjalistyczne dot. budowania współpracy z ofiarą handlu ludźmi, zawierające psychologiczne metody oceny zachowania ofiary w ramach projektu pn. NMF/PA18/004 „Integracja dla bezpieczeństwa – współpraca międzynarodowa w zakresie praw podstawowych”, 19-20.04.22 r.;
- „Rozszczępiony świat dziecka w sytuacji rozstania rodziców”, 10.06.2022 r., Komitet Ochrony Praw Dziecka.

Ponadto, mediatorka CWiM przygotowała prezentację na temat postrzegania sukcesu w mediacji w okolicznościach porwania rodzicielskiego, którą przedstawiła podczas konferencji „Wsparcie psychologiczne, prawne i mediacja jako skuteczne narzędzie w walce o dobro i prawa dziecka” . Konferencja odbyła się 20 października 2022 r. i była dedykowana osobom, które zajmują się tą tematyką zawodowo

6. Wnioski i rekomendacje

Aby zminimalizować negatywne skutki rozstania rodziców i potencjalnej alienacji rodzicielskiej dla dziecka, potrzebna jest szeroko zakrojona edukacja dla rodziców w tym zakresie. Niezwykle ważne jest uświadamianie rodzicom, jak potencjalnie niebezpieczne mogą być tego typu działania.

Propagowanie wiedzy na temat porwań rodzicielskich i alienacji rodzicielskiej powinno obejmować także wszystkie osoby związane zawodowo z pracą z rodzinami i osobami w konflikcie – pedagogów, psychologów, pracowników socjalnych, specjalistów prowadzących procedurę Niebieskiej Karty, mediatorów rodzinnych, a także sędziów, prokuratorów i pełnomocników stron. Upowszechnianie wiedzy może odbywać się w formie wydawanych poradników, webinarów, szkoleń warsztatowych z dużym naciskiem na studium przypadku.

Bardzo ważnym działaniem jest propagowanie mediacji rodzinnych, zarówno prewencyjnych (na początku konfliktu) jak i interwencyjnych na każdym etapie przebiegu konfliktu. Istotne jest prawidłowe tłumaczenie założeń mediacji, zachęcanie do otwartej postawy i stawiania na pierwszym miejscu potrzeb dziecka. Aby to osiągnąć, niezwykle istotna jest dbałość o rozwój zawodowy mediatorów rodzinnych – otwarcie środowiska mediacyjnego na ludzi z różnym wykształceniem, propagowanie rozwoju nie tylko umiejętności miękkich, ale także szkoleń z zakresu prawa rodzinnego i psychologii.

Biorąc pod uwagę, że praca z osobami dotkniętymi sytuacją alienacji rodzicielskiej jest bardzo wymagająca, istotna jest też dbałość o dobrostan osób pracujących z nimi – szkolenia z zakresu bezstronności i neutralności, praca pod superwizją i inne podobne narzędzia wsparcia.

V. Doświadczenia norweskie

Autorzy podrozdziału: Prof. dr hab Wojciech Nowiak, Dominika Narożna

I. Analiza powdrożeniowa z perspektywy doświadczeń norweskich – dotycząca wszystkich faz realizacji projektu: Centrum Wsparcia i Mediacji dla rodzin zagrożonych sytuacją porwania rodzicielskiego

1. Wprowadzenie

Praca z rodzinami w konflikcie rodzicielskim jest niezwykle istotna z uwagi na interes zarówno rodziców, jak i dzieci. Nie rozstrzyga ona sporu, ale może być pomocna wszystkim jego uczestnikom. Spory i konflikty rodzicielskie są powszechne we wszystkich społecznościach ludzkich, rozstrzygane zarówno na bazie praw zwyczajowych, jak też jurysdykcji wewnętrznej czy nawet międzynarodowej. Nie zmienia to generalnej sytuacji związanej z tym, iż konflikt dotyczący osób dorosłych i odpowiadających za swoje czyny z perspektywy pełnej zdolności prawnej dotyczy osób małoletnich nie mogących korzystać z takiej samej pełni praw. Dzieci stają się niejednokrotnie przedmiotem, ofiarą konfliktu, są one narażone zarówno na jego konsekwencje psychologiczne o długotrwałym oddziaływaniu, jak w skrajnych przypadkach na narażenie ich życia oraz zdrowia.

Realizowany projekt, bazujący na modelu nordyckim, wynikający z analizy sposobu działań norweskich instytucji i organizacji w sytuacjach konfliktu o dziecko, z uwzględnieniem zjawiska uprowadzeń i alienacji rodzicielskiej, miał w swoim założeniu uruchomienie działań pomocowych rodzicom, których prawo do bycia z dzieckiem zostało bezprawnie odebrane i doprowadzenia do prawnego lub polubownego, na drodze mediacji, uregulowania relacji dziecka z obojgiem rodziców. Oczywiście działania Centrum Wsparcia i Mediacji nie mogły mieć charakteru sprawczego, rozstrzygnięcie sporu, działania na rzecz podmiotu, jakim jest dziecko, mogło być realizowane jedynie przy pomocy wsparcia prawników, pomocy psychologicznej i możliwość mediacji. Wszystkie te

działania, realizowane z dotacji programu Aktywni Obywatele – Fundusz Krajowy finansowanego przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię w ramach Funduszy EOG.

Potwierdzeniem zasadności tego założenia są dane ilościowe zebrane w trakcie jego realizacji oraz debata publiczna, której zwieńczeniem była konferencja zorganizowana 20 października 2022 roku z udziałem przedstawicieli organów publicznych, jak i organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką objętą projektem. Podstawą wyjściową są wnioski wynikające z analizy porównawczej o charakterze instytucjonalnym oraz ich odniesienie do danych uzyskanych w całym okresie funkcjonowania Centrum, pozyskane w trakcie realizacji zadań o wymiarze prawnym, psychologicznym oraz mediacyjnym.

2. Sytuacja zagrożeń porwaniami rodzicielskimi – wymiar instytucjonalny – Norwegia – Polska.

Rozwiązania polskie i norweskie, pomimo tego, iż w swojej podstawie bazują na tych samych wzorcach, wywodzących się między innymi z aktów prawa międzynarodowego, są w praktycznym wymiarze niekompatybilne. Elementem różnicującym jest podejście do podmiotowości dziecka – osoby małoletniej, jej praw i obowiązków oraz relacji zarówno z osobami najbliższymi (rodzice, krewni, powinowaci), jak i otoczeniem instytucjonalnym (państwo oraz reprezentujące je instytucje). Jednym z najważniejszych traktatów dotyczących ochrony praw dziecka jest ratyfikowana zarówno przez Polskę, jak i Norwegię *Konwencja o prawach dziecka* (Dz.U. z dnia 23 grudnia 1991 r.). Uznane w nim zostały prawa obywatelskie, polityczne, ekonomiczne, społeczne i kulturalne dzieci oraz ustanowiono, iż we wszystkich sprawach ich dotyczących należy brać pod uwagę ich najlepiej pojęty interes.

Kwestia prawa dziecka do nie bycia oddzielonym od swoich rodziców jest fundamentalna, biorąc pod uwagę zagrożenia sytuacją porwania rodzicielskiego. Oddzielenie od rodziców lub rodzica może mieć charakter legalnych działań instytucjonalnych lub mieć charakter nielegalny, związany z działaniami jednego z rodziców, opiekunów. W wielu przypadkach dobro dziecka wymaga zastosowania pieczy zastępczej w najlepiej pojętym jego interesie. Zerwanie więzi z rodzicem, alienacja rodzicielska, jest zawsze szkodliwe dla dziecka, dla którego więź z obojgiem rodziców stanowi podstawową potrzebę i prawo. Oczywiście można z tym polemizować, gdy zachodzi przesłanka mająca na celu ochronę dziecka przed zachowaniami rodzica/rodziców zagrażającymi jego dobru. Nie należy jednak zapominać, iż również wtedy bardzo dużo zależy od możliwości wczesnego zapobiegania takim zachowaniom, poprzez obserwowanie sytuacji dziecka oraz możliwości wczesnego reagowania. Wymaga to narzędzi o natychmiastowym oddziaływaniu lub systematycznym charakterze, jakim mogą być działania mediacyjne. Niestety w sytuacjach skrajnego konfliktu między osobami dorosłymi, alienacja może prowadzić do porwań rodzicielskich i naruszenia dobrostanu psychicznego dziecka.

Rodzi się w tym miejscu pytanie: Czego możemy się nauczyć w tym zakresie od Norwegii, jako państwa oraz społeczeństwa norweskiego, jako wspólnoty? W ocenie zespołu realizującego projekt najważniejsze jest faktyczne, realne postrzeganie dobra dziecka przez pryzmat kontaktu z rodzicami, umożliwiając im jednocześnie, na drodze fachowej, instytucjonalnie dopracowanej mediacji dojścia do kompromisu, którego najważniejszym komponentem jest dobrostan psychiczny dziecka. Mediacja może być efektem uświadomienia sobie przez rodziców, konsekwencji działań o charakterze prawnym lub pozaprawnym.

Norweskie rozwiązania prawne mają swoje podstawy w implementowanej do norweskiego prawa krajowego *Konwencji o prawach dziecka*. Jest ona bezpośrednio stosowana w sądach krajowych i ma pierwszeństwo przed prawem krajowym. Norweskie ustawodawstwo dotyczące praw dzieci opiera się na zasadzie najlepiej pojętego interesu dziecka, określa to § 104 Konstytucji Norwegii. W Norwegii są

zakazane wszelkie formy przemocy wobec dzieci, w tym kary cielesne. Począwszy od 6 marca 1981 roku działa w Norwegii Rzecznik Praw Dziecka (Barneombudet). Był to pierwszy tego typu urząd na świecie. Pierwszą osobą sprawującą taki urząd była Målfrid Grude Flekkøy. Norweski rzecznik stoi na straży przestrzegania wszystkich ustaw oraz konwencji międzynarodowych dotyczących spraw dzieci (Lov 6. mars 1981 nr. 5 om barneombud). Oczywiście analogiczna instytucja funkcjonuje w Polsce, Rzecznik Praw Dziecka – konstytucyjny jednoosobowy organ władzy państwowej ustanowiony artykułem 72 ust. 4 Konstytucji RP z 1997 roku (działa w praktyce od 2000 roku). Podstawą jego funkcjonowania jest *Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 roku o Rzeczniku Praw Dziecka* (Dz. U. brak danych) Artykuł 1, ust. 2 stwierdza, iż „Rzecznik Praw Dziecka, zwany dalej Rzecznikiem, stoi na straży praw dziecka określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Konwencji o prawach dziecka i innych przepisach prawa, z poszanowaniem odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców”.

Już sam fakt, związany ze swoistego rodzaju zwłoką w powołaniu tego urzędu, jest świadectwem różnic w podejściu do praw dziecka – Norwegia 1981; Polska 2000. Wprawdzie *Konwencja o prawach dziecka* została przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 20 listopada 1989 roku, jednak wcześniejsze rozwiązania mogły bazować na: *Genewskiej Deklaracji Praw Dziecka* z 1924 r. oraz *Deklaracji Praw Dziecka* przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne 20 listopada 1959 r. i uznanej w ogólnej *Deklaracji Praw Człowieka*, w *Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych* (w szczególności w artykułach 23 i 24), w *Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych*. Konwencja została podpisana przez Norwegię 26 stycznia 1990 roku a ratyfikowana 8 stycznia 1991 roku, natomiast przez Polskę 26 stycznia i 8 czerwca 1991 roku, czyli niemal w tym samym czasie. Jednak Rzecznik Praw Dziecka w Polsce, to instytucja funkcjonująca dopiero od 2000 roku.

Z perspektywy polskiej praktyki prawnej oraz świadomości społecznej, niezwykle istotne pozostają kwestie związane z zapisem o „[...] odpowiedzialności, praw i obowiązków rodziców”. Równie ważne są przy tym kwestie świadomości oraz możliwości jej kształtowania. Badania prowadzone w Norwegii przez zespół Nowiak-Narozna, na bazie wywiadów pogłębionych z zamieszkującymi tam imigrantami z Polski, wskazują, iż nawet tam Polacy, tolerują łamanie praw podstawowych swoich dzieci z przemocą fizyczną włącznie. Natomiast jakiegokolwiek działania interwencyjne czy wręcz ochronne o charakterze instytucjonalnym są przez nich traktowane, jako ingerencja w ich prawa rodzicielskie.

Kwestie szczegółowe, bezpośrednio dotyczące problemów mogących mieć praktyczny, prawny oraz instytucjonalny wyraz w odniesieniu do dziecka oraz jego sytuacji faktycznej w tym prawnej w Norwegii reguluje *Ustawa o służbie opieki nad dziećmi z 17 czerwca 1992 roku* (Lov om barneverntjenester (barnevernloven)). W tym miejscu pojawia się, generalna różnica systemowa dotycząca Polski oraz Norwegii. Tego typu instytucja o charakterze publicznym, mająca za swój cel podstawowy opiekę oraz ochronę dziecka, w Polsce nie występuje. O tej różnicy świadczyć może poniższy opis instytucjonalny w odniesieniu do Norwegii.

Podstawową instytucją zajmującą się kwestiami rodziny oraz dzieci jest Ministerstwo ds. Dzieci Równouprawnienia i Integracji (Barn, likestilling og inkluderingsdepartementet), organem administracyjnym jest Urząd ds. Dzieci, Młodzieży i Rodziny (Barne- ungdoms- og familiedirektoratet - Bufetat). Podstawowym celem urzędu jest zapewnienie rodzinom, dzieciom i młodzieży jak najlepszych warunków dorastania i rozwoju. Rozwoju zgodnego z ich prawami oraz potrzebami. Takim prawem jest również możliwość kontaktu z obojgiem rodziców oraz eliminowanie zachowań jednego z nich, utrudniających te kontakty.

Bardzo istotne jest, iż w realiach norweskich, służba opieki nad dziećmi działa w każdej norweskiej gminie i jest ona odpowiedzialna za wykonywanie zadań w zakresie opieki nad dziećmi. W Norwegii

funkcjonuje 356 gmin i 11 okręgów, najmniejsze liczą mniej, niż 600 mieszkańców, największa – Oslo to ponad 700 000, przy ludności 5.5 mln. W sumie zatrudnionych jest ponad 7200 osób, z czego 84% stanowią kobiety. Wśród zatrudnionych dominują: psychologzy, terapeuci oraz pedagodzy. Gdyby odnieść te dane do populacji w Polsce, to takich etatów, osób zajmujących się tylko i wyłącznie kwestiami praw dziecka, powinno być 55 000. Wnioski nasuwają się same, ponieważ w polskich realiach takiej instytucji oraz etatów z nią związanych nie ma. Zatem postulatem o charakterze generalnym jest zmiana tej sytuacji oraz powołanie analogicznej instytucji, jak w Norwegii.

Ten funkcjonujący w Norwegii (z mocy prawa) system instytucjonalny, nastawiony jest tylko i wyłącznie na zapewnienie należytych warunków do realizacji w praktyce praw dziecka. Specjalnym zadaniem służby opieki nad dziećmi jest zaopiekowanie się najbardziej zagrożonymi dziećmi. Służba ta ma je chronić przed brakiem opieki i przeciwdziałać narażaniu ich na cierpienia fizyczne i psychiczne. Jeżeli służba opieki nad dziećmi dowie się o takich zjawiskach, ma ona prawnie ustanowiony obowiązek natychmiast zbadać sytuację i samopoczucie dziecka, oraz w razie potrzeby podjąć odpowiednie kroki. W Polsce tego typu instytucja wyspecjalizowana, wyposażona w kompetencje, możliwość szybkiej interwencji w sytuacji zagrożenia dobra dziecka, nie funkcjonuje.

Tymczasem w Norwegii *Służba opieki nad dziećmi* – (Barnvernet BV) ma za zadanie zaopiekowanie się najbardziej zagrożonymi dziećmi, jeśli brakuje im opieki czy są narażone na cierpienia fizyczne lub psychiczne. Jeśli dochodzi jakikolwiek sygnał o nieprawidłowościach, obowiązkiem jej jest natychmiastowe zbadanie sprawy i samopoczucia dziecka. Dziecko nie jest przez nie traktowane przedmiotowo, jego indywidualne reakcje i odczucia są brane pod uwagę przy podejmowaniu decyzji. Służba musi reagować i badać każdą, indywidualną sytuację w przeciągu trzech miesięcy.

Istnieje możliwość zgłoszenia kwestii związanych z ochroną dobra dziecka przez samych rodziców lub jakiegokolwiek inne osoby np. sąsiadów czy pracowników służb publicznych. Zgłoszenia mogą być anonimowe (osoby prywatne mogą żądać anonimowości), jednak w przypadku rozpatrywania kwestii przez sądy lub Komisje ds. dzieci i spraw socjalnych mogą być one wzywane na świadków. Przedstawiciele instytucji publicznych – pracownicy przedszkoli, szkół, służb psychologiczno-pedagogicznych, mają obowiązek powiadomienia służb i nie mogą żądać anonimowości. Nawet osoby i służby mające zawodowy obowiązek zachowania tajemnicy, są zobowiązane do powiadomienia służby w przypadkach, gdy dotyczy to dzieci.

Jakże istotny jest w tej sytuacji mechanizm funkcjonujący w instytucjach publicznych oraz świadomości obywateli. Dziecko, jego dobro, prawa możliwość stosowania i egzekwowania są na pierwszym miejscu. Działanie podejmowane przez projekt są przedsięwzięciem mającym na celu kształtowanie tych postaw i świadomości w społeczeństwie polskim. Dlatego postulatem (rekomendacją) jest szukanie możliwości w celu dalszej kontynuacji tych działań. Środkiem mogą być projekty zarówno polskie, jak i międzynarodowe w tym z udziałem podmiotów z Norwegii.

Ustawa jednoznacznie określa, iż BV ma działać niezwłocznie i nie później niż w przeciągu tygodnia zdecydować o ewentualnym zaangażowaniu się w daną, zgłoszoną jej sprawę [§ 4-2]. Rodzice nie mogą sprzeciwiać się rozpoznaniu – tzw. wywiad środowiskowy [§ 4.3]. Jeśli rodzice nie spełniają potrzeb dziecka, to ma je zapewnić BV. Chodzi o pomoc finansową, mieszkaniową, zajęcia pozaszkolne, rodzinę zastępczą na weekendy (avlastningshjem) [§ 4-4]. Jeśli rodzice nie zgadzają się na takie działania, to wtedy na mocy nakazu wojewody mogą mieć one charakter przymusowy. Należy przy tym zaznaczyć, iż nie jest to faza przymusowego rozdzielania rodziny, a BV przygląda się i analizuje postępy rodziców.

Po tej fazie następuje sprawdzanie [§ 4-5], czy wszystkie zalecenia zostały spełnione, a jeśli nie to szuka się powodów tego stanu rzeczy. Stawia się pytanie typu: „Co było przeszkodą”? Jeśli wnioski są negatywne, to przystępuje się do fazy przejścia opieki. Bardzo istotne, iż nie jest to związane z

pozbawianiem praw rodzicielskich. Prawo bierze również pod uwagę sytuacje alarmowe, w których nie ma czasu na obserwacje oraz długie rozstrzygnięcia, wtedy działa prawo o decyzjach w nagłych sytuacjach [§ 4-6]. W takim przypadku BV ma prawo do odebrania dziecka bez zgody rodziców i pisemnego zatwierdzenia przez wojewodę. Natomiast istnieje obowiązek o wystąpieniu, w ciągu 6 tygodni, o taką zgodę.

Szybkość działania, ze strony samej instytucji, obowiązek interwencji w formie powiadomienia BV przez wszystkie osoby i instytucje mające bezpośredni kontakt z dzieckiem, jest generalną, wręcz fundamentalną różnicą w egzekwowaniu praw dziecka w Polsce oraz Norwegii. Jak wskazują doświadczenia Fundacji ITAKA oraz wielu innych organizacji pozarządowych świadczących bezpośrednią pomoc dzieciom oraz ich rodzinom przewlekłość postępowań oraz brak działania ze strony instytucji mających bezpośredni kontakt z dzieckiem i jego problemami jest przyczyną wielu ludzkich tragedii. Można by ich uniknąć, gdyby podobnie, jak w Norwegii istniały możliwości interwencji i oddziaływania na dobro dziecka w bezpośrednim jego otoczeniu. Temu służy system rozsiany i funkcjonujący w każdej, norweskiej gminie. W realiach polskich bardzo często podnoszony jest wątek kosztów, braku kadr oraz priorytetu innych potrzeb o charakterze społecznym. Według dostępnych danych na 2021 rok *Służba opieki nad dziećmi* zajmowała się w ciągu całego roku 50 000 sprawami, co w odniesieniu do realiów związanych z zatrudnieniem oznaczało, iż statystycznie każdy pracownik miał 7 przypadków rocznie. W naszej ocenie stwarza to realne, nie tylko instytucjonalno-prawne, przesłanki oddziaływania na konkretne dziecko oraz rodzinę objętą problemami. Gdyby dobro dziecka oraz rodziny było pojmowane nie tylko w kategoriach; deklaratywnych, zarówno instytucja, jak i skala zatrudnienia miałyby odniesienie, również do Polski.

W systemie norweskim na poziomie podstawowym, w trakcie pierwszych interwencji, rodzice dziecka będący w konflikcie są powiadamiani o prawnych i faktycznych konsekwencjach ich sporu, mającego bezpośrednie oddziaływanie na życie ich dziecka. Są oni tym samym, świadomi prawnych konsekwencji swoich czynów, równoległe ma miejsce ich edukacja prawna w tym zakresie, mogą się oni naocznie przekonać, iż prawo w istotny sposób stwarza klimat porozumienia dla dobra dziecka. Jest to widoczne w tysiącach spraw o charakterze spornym, które na skutek interwencji BV są rozwiązywane w 80% na wstępnym etapie konfliktu, bez konieczności pozbawiania rodziców prawa do bezpośredniego kontaktu z dziećmi. Istotnie wymiernym efektem jest bardzo powszechne orzekanie w przypadku rozpadu związków i orzeczenia rozvodu, podejmowanie przez sądy za zgodą rodziców decyzji o opiece naprzemiennej. Jest to możliwe, ponieważ dziecko nie jest przedmiotem sporu, kartą przetargową w wojnie pomiędzy nimi.

W prawnej części projektu, zajmowano się między innymi sytuacjami związanymi ze skrajnymi przejawami sporu i koniecznością interwencji prawnej, ponieważ są one w realiach polskich bardzo częste.

Nasze doświadczenia wskazują, iż rodzice bardzo często wskazują na opieszałość sądów, długi czas rozpatrywania spraw, niemoc instytucji pomocy rodzinie, w praktyce przekłada się to na poczucie bezsilności, brak możliwości dotarcia do rodzica, który utrudnia kontakt z dzieckiem.

Naszym celem nadrzędnym było, uświadamianie potrzeby realizacji dobra dziecka, stworzenie dziecku możliwości realizacji jego praw podstawowych i dążenie do faktycznego, realnego upodmiotowienia dziecka. Pozbycie się stereotypu, iż to rodzic wie lepiej, że to rodzic, ten jedyny, właściwy, przekonany o swoich racjach ma wyłączne prawo do decydowania o losach dziecka. Polskie realia wskazują, iż bardzo często za twierdzeniem o wyższości racji osób dorosłych idą decyzje o charakterze formalnym w tym instytucjonalnym. Są one podejmowane arbitralnie bez konsultacji z dziećmi. W przypadku Norwegii zarówno dziecko, na wszystkich szczeblach jego edukacji, jak i całe otoczenie jest

systematycznie informowane o prawach dziecka oraz konsekwencjach łamania tych praw. Wspecjalizowane instytucje (BV) już na poziomie wspólnot lokalnych mają możliwość bezpośredniej interwencji w tym zakresie.

Jakże abstrakcyjne wydawać się mogą w realiach polskich powszechnie dostępne już od poziomu przedszkolnego plakaty, broszury czy materiały multimedialne udostępniane w Norwegii, odnoszące się bezpośrednio do praw dziecka, zarówno przy ich biernym, jak i czynnym uczestnictwie przy ich egzekwowaniu. To z tych materiałów można dowiedzieć się między innymi o obowiązkach władz publicznych w odniesieniu do zapewnieniu dzieciom pomocy instytucjonalnej, już na poziomie żłobków. Akcentowane są prawa dziecka do intymności i niezależności oraz uczestniczenia w rozstrzyganiu kwestii dotyczących bezpośrednio dziecka. Dotyczy to na przykład prawa 7-latka do wiedzy na temat sytuacji rozwodowej rodziców w tym spraw z nim związanych. Możliwości zastrzeżenia przez 12-latka dostępu rodziców do dokumentacji medycznej, chyba, że jest to wskazaniem lekarza. Rodzice mają obowiązek omawiania z 12-latkiem wszystkich spraw ekonomicznych dotyczących jego sytuacji materialno-bytowych. 16-latek może nie informować rodziców o swoich wizytach lekarskich, a w przypadku ciąży może samodzielnie zdecydować o aborcji. 18-latek ma prawo do wiedzy o swoich biologicznych rodzicach w przypadku, gdy był adoptowany. Każdy dysponujący wiedzą oraz praktyką związaną z realiami polskimi, może sam odpowiedzieć sobie na pytania: W jakim stopniu są to standardy nie mieszczące się w świadomości statystycznego Polaka?

Praktyka norweska wskazuje, iż świadomość tych praw jest w Norwegii wątkiem wiodącym. Widać to między innymi poprzez funkcjonowanie specjalnych stron internetowych, odnoszących się do problemów dzieci migrantów oraz ich rodzin.¹ Niezbitym dowodem jest także tłumaczenie dokumentów, dotyczących sytuacji kryzysowych na kilkadziesiąt różnych wersji językowych, w chwili sporządzania tej analizy było to 25 języków.²

W Polsce niejednokrotnie pojawiają się argumenty, iż kwestie dotyczą „naszych, polskich dzieci, oddawanych pod opiekę nieuprawnionych do tego obcych”, choć niejednokrotnie są to ich biologiczni rodzice. Podejmujący się takiej nadinterpretacji urzędnicy zapominają, iż podobne sytuacje mogą zachodzić poza granicami Polski i rozumieć znaczenie zasady wzajemności oraz nadrzędnego prawa dziecka.

3. Sytuacja zagrożeń porwaniami rodzicielskimi – wymiar praktyczny – działalność Centrum Wsparcia i Mediacji.

Obsługa beneficjentów w ramach *Centrum Wsparcia i Mediacji* objęła swoimi działaniami pomoc prawną, psychologiczną oraz mediację. W ich ramach zaoferowano rodzicom jak najszersze wsparcie, aby przy pomocy specjalistów, jak najszybciej dochodzili do porozumienia w sprawach swojego dziecka, a co za tym idzie, ochronę praw dziecka poprzez zapewnienie mu możliwości kontaktu z obojgiem rodziców. Wstępne analizy sytuacji dotyczące kwestii spornych prowadziły do wniosku, iż porwania rodzicielskie, są często konsekwencją braku właściwej komunikacji pomiędzy rodzicami na wcześniejszym etapie konfliktu. Tymczasem, gdy dochodzi do poszukiwań i prowadzenia spraw sądowych najtrudniejsze są przypadki, gdzie dziecko traci całkowicie kontakt z jednym z rodziców i nie ma informacji o miejscu jego pobytu. Konsekwencją takiego stanu rzeczy są ograniczone możliwości doręczenia korespondencji sądowej drugiemu rodzicowi, czy przeprowadzenia badań psychologiczno-pedagogicznych z dzieckiem. Łamane jest przy tym prawo dziecka do wychowywania w rodzinie, prawo do tożsamości czy edukacji, gdyż rodzic nie realizuje obowiązku szkolnego dziecka, albo często zmienia placówki edukacyjne, w obawie o ustalenie jego miejsca pobytu. W tym miejscu

¹ https://www.bufdir.no/en/English_start_page/Are_you_considering_moving_to_Norway_with_your_children/

² https://www.bufdir.no/en/English_start_page/Crisis_centres/

należy mieć na uwadze sytuację, jaka powstała w Polsce po 24 lutego 2022 roku, kiedy to według obecnych statystyk na terytorium RP przebywa około 700 000 dzieci z Ukrainy. Opisane sytuacje mogą dotyczyć również ich, a Polska jest w tych przypadkach zobligowana do respektowania prawa międzynarodowego oraz umów dwustronnych. Coś, co mogło uchodzić za mało realne, dotyczące państwa bez znaczącej mniejszości narodowej, zmieniło się z dnia na dzień.

Wyszliśmy z założenia, iż mediacja, jej uświadomienie może być podstawowym narzędziem w podziale opieki nad dzieckiem. Ważne by strony były świadome, iż mediację, zarówno sądową, jak i pozasądową, można rozpocząć na dowolnym etapie.

Centrum Wsparcia i Mediacji świadczyło mediacji w kilku obszarach:

- mediacja prewencyjna (jeszcze przed rozstaniem rodziców lub wyjazdem rodzica z dzieckiem poza granice kraju) – bardzo często dochodzi do sytuacji, w której jedno z rodziców podejrzewa, iż drugi rodzic może uprowadzić dziecko, ale bardzo rzadko na tym etapie podejmowane są jakiegokolwiek kroki, które miałyby uchronić dziecko przed potencjalnym uprowadzeniem;
- mediacja po uprowadzeniu dziecka;
- mediacja po podjęciu decyzji przez sąd w sprawie kontaktu dziecka z drugim rodzicem lub powrotu dziecka do kraju w przypadku uprowadzenia transgranicznego.

Rodzice będący w sytuacji sporu lub nawet przed jego zaistnieniem, są pozbawieni wiedzy na temat władzy rodzicielskiej, kompetencji wychowawczych, możliwych sposobów rozwiązywania problemów związanych z wychowaniem dziecka i uwzględnienia potrzeb dziecka. Dlatego tak istotne były działania Centrum w tym zakresie. To związani z nim ludzie prowadzili działania o charakterze doradztwa prawnego, psychologicznego czy mediacyjnego, udzielali wsparcia tego potrzebującym.

Poniższa analiza danych statystycznych obejmuje rok 2022 w całości, jednak CWiM działało od stycznia do końca listopada 2022 r. Po zamknięciu CWiM, pracownicy do końca roku kontynuowali działania na zasadach wolontariatu. W związku z tym, poniższe dane liczbowe mogą różnić się od danych statystycznych uwzględnionych w cz. I niniejszych analiz powdrożeniowych.

Odnosząc się do konkretnych kwestii udokumentowanych 160 przypadków, z tego 151 do 1 grudnia 2022 roku, 38 z nich dotyczyło opieki nad dziećmi, czyli kwestii możliwych do szybkiego rozstrzygnięcia oraz wyegzekwowania na drodze mediacji, gdyby w Polsce, na wzór Norwegii, istniała szybka, instytucjonalna ścieżka umożliwiająca takie działanie. Z tego zdecydowana większość zgłoszeń (bo 24 przypadki) pochodziła od mężczyzn, co w dużym stopniu potwierdza, iż częściej kontakty orzekane na rzecz ojców nie mają realnej możliwości ich egzekwowania, tak jak to ma miejsce w przypadku Norwegii przy udziale służb państwowych, egzekwujących lub skłaniających do mediacji.

Urowadzenia wewnątrz Polski dotyczyło 67 prowadzonych przez Centrum spraw i w tym przypadku były to w 28 sytuacjach sprawy zgłaszane przez ojców oraz 31 – przez matki, pozostałe sprawy były anonimowe. Urowadzenia do Polski stanowiły 20 zgłoszonych przypadków, w 13 sprawcami byli ojcowie dzieci, a w 7 matki. Urowadzenia poza granice Polski to 27 zgłoszonych przypadków, z tego 15 było zgłoszonych przez ojców dzieci, 8 przez matki, pozostałe nie zostały ustalone.

Znamienne, z punktu widzenia charakteru spraw oraz sytuacji panującej w Polsce, okazało się, iż tylko w 4 przypadkach miała miejsce mediacja, żadna z nich nie doprowadziła do zawarcia ugody. Świadczy to jednoznacznie o instytucjonalnej potrzebie funkcjonowania mediatorów, obowiązkowych w przypadku kwestii dotyczących spraw dziecka, jak w systemie norweskim. Doświadczenia wyniesione

z konferencji zorganizowanej 20 października 2022 roku w Warszawie z udziałem wielu organizacji oraz mediatorów wskazują, iż w Polsce jest to instytucja brana pod uwagę pod koniec sporu, trudno dostępna oraz w przypadku mediacji sądowych.

W większości przypadków sprawcą uprowadzenia, bądź utrudniania kontaktów z dzieckiem były matki dziecka. Świadczy to o paradoksie systemu polskiego oraz o konsekwencjach orzeczeń zapadających w polskich sądach, gdzie zdecydowana większość orzeczeń przyznaje opiekę rodzicielską matkom (pomimo istotnych zmian, jakie nastąpiły w prawie po 2009 roku). W przypadku utrudniania spotkania bądź możliwości kontaktu z dzieckiem przy pomocy telefonu lub innego sposobu komunikowania (np. media społecznościowe itp.) w istniejącym stanie prawnym dolegliwości finansowe są rażąco niewystarczające, co wpływa na poczucie bezkarności wśród sprawców.

Interesujące dane dotyczą również wieku dzieci, które według zgłaszających sprawę rodziców, padły ofiarą jakiejś formy uprowadzenia. W zdecydowanej większości dotyczyło to dzieci kilkuletnich (5-8 lat) lub nastolatków. Mały odsetek obejmował niemowlęta oraz dzieci do 3 roku życia. Odnosząc sytuację w Polsce do systemu norweskiego oraz próbując odwzorować go do realiów polskich, można dojść do wniosku, iż gdyby istniał podobny system interwencji oraz mediacji w przypadku sporów rodzinnych (podobnie system egzekwujący prawo dziecka/nastolatka do informacji oraz bycia świadomym uczestnikiem procesów zachodzących w rodzinie, a także ich konsekwencji), to do wielu negatywnych dla psychiki dziecka sytuacji mogłoby nie dochodzić.

O potrzebie funkcjonowania rozbudowanego systemu konsultacji, udzielającego kompleksowej pomocy rodzinom w sytuacji kryzysowej świadczy również długość konsultacji oraz jej wielokrotny charakter. W znacznej części przypadków były to rozmowy/konsultacje wielokrotne, zdarzały się przypadki 9-10-krotnego kontaktu z Centrum, co jednoznacznie świadczy o potrzebie tego typu działań oraz ich dostępności. Konsultanci Centrum byli dostępni podczas realizacji projektu, nie występowało zjawisko tzw. „kolejki”, konieczności oczekiwania, co przy powszechnym braku specjalistów – psychologów, prawników, mediatorów jest w Polsce sytuacją nagminną. W ponad 60 przypadkach długość konsultacji wynosiła od 30 minut do nawet 1 godziny i 40 minut. Wynikało to zarówno ze złożoności spraw, jak i potrzeby dialogu oraz konsultacji tych kwestii z drugim człowiekiem. W ponad 50 przypadkach porady miały charakter konsultacji psychologicznych bądź mieszanych, to również jest świadectwem dużych potrzeb w tym zakresie. Tymczasem konsultacje tego typu oraz mediacje są z reguły zlecane przez sądy w sytuacjach tego wymagających lub gdy jedna ze stron dąży do wydłużenia procedur, ponieważ wiąże się to z trudnym dostępem do wyspecjalizowanych placówek zajmujących się pomocą psychologiczną bądź mediacją.

Gdyby w Polsce możliwe było wykorzystanie rozwiązań systemowych o charakterze zapobiegawczym z udziałem psychologów, pedagogów, prawników oraz mediatorów, do znaczącej liczby z napotkanych i zgłaszanych spraw w *Centrum Wsparcia i Mediacji* by nie dochodziło. Szczególnie ciekawe są formy wsparcia dziecka lub nastolatka z udziałem rodziców oraz profesjonalnego personelu zatrudnionego przez państwo w Norwegii. Realizowany przez centrum projekt, pozwolił na zweryfikowanie powstałej we wstępnym etapie projektu tezy o braku w Polsce koniecznych i realizujących form wsparcia dziecka oraz jego interesów. Podobnie zweryfikowana została teza związana ze stanem świadomości społeczeństwa polskiego w zakresie potrzeb o charakterze mediacyjnym.

Prezentowane rozwiązania norweskie oraz doświadczenia, wynikające z funkcjonowania *Centrum Wsparcia i Mediacji* spotkały się bardzo dużym zainteresowaniem ze strony uczestników konferencji. Podkreślali oni brak podobnych rozwiązań w Polsce oraz kuriozalne wręcz zaniedbania w tym zakresie, świadczące jedynie o deklaratywnym kierowaniu się dobrem dziecka.

Podczas funkcjonowania CWiM udzielane poradnictwo prawne w kwestii działania sądów rodzinnych, systemu opieki społecznej, możliwości zabezpieczenia pobytu dziecka w kraju, uprawnień organów państwa w stosunku do rodziny – sąd, kurator, policja, OPS, placówki konsularne, nie może zastąpić ogromnej luki, jaka w tym zakresie funkcjonuje w Polsce.

W trakcie działalności centrum, z satysfakcją można było odnotować, iż informacja o możliwościach dotarcia do nas, wynikała z wiedzy uzyskanej od znajomych, bądź była efektem dotarcia do strony internetowej Fundacji. Mamy jednak świadomość, iż możliwość dotarcia do szerszej grupy odbiorców była ograniczona i była konsekwencją między innymi ograniczeń finansowych wynikających z budżetu, jakim dysponowało Centrum. Zatem porady/wsparcie były potwierdzeniem sensowności działań i dotarciem jedynie do wierzchołka góry lodowej, co nie zmienia postaci rzeczy, iż dzięki środkom pozyskanym z Funduszy Norweskich mogliśmy udzielić znaczącej pomocy wielu beneficjentom projektu.

4. Wnioski końcowe.

Tytułem podsumowania dotyczącego zarówno fazy studialnej oraz porównawczej, jak i wynikającej z wniosków płynących z funkcjonowania *Centrum Wsparcia i Mediacji*, a także konferencji wynikają następujące wnioski:

1. Istotne jest propagowanie wiedzy na temat funkcjonowania rozwiązań dotyczących ochrony praw dziecka i rodziny w Norwegii w społeczeństwie polskim;
2. Wzrost świadomości społeczeństwa w odniesieniu do możliwości wykorzystania w inny sposób przestrzeni prawnej, związanej z uczestnictwem Polski w systemie prawa międzynarodowego, może wymusić na politykach zmiany podejścia do wielu kwestii;
3. Wzrost świadomości w obrębie już istniejących instytucji, może zmienić praktyczne podejście do wielu rozpatrywanych kwestii, dotyczących dzieci oraz rodzin będących w sytuacji kryzysowej;
4. Działania podjęte przez Fundację ITAKA powinny być kontynuowane, stąd konieczność dalszego pozyskiwania środków przy udziale partnerów norweskich lub innych podmiotów z UE;
5. Wskazane jest kontynuowanie dobrej praktyki współpracy środowisk naukowych z Fundacją przy realizacji projektów, jest to wzajemnie korzystna wymiana doświadczeń;
6. Działalność Fundacji oraz *Centrum Wsparcia i Mediacji* przyniosła wymierne korzyści bezpośrednim beneficjentom, rodzinom będącym w kryzysie oraz najbardziej poszkodowanym dzieciom;
7. Wnioski wynikające z pracy centrum powinny zostać upowszechnione.

Autorzy analiz powdrożeniowych projektu:

- Maria Filipiak
- Agata Górecka
- Marzena Jakoniuk
- Dominika Narożna
- Wojciech Nowiak
- Anna Trela

Redakcja: Agata Górecka